Nr. 18. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 22 Stycznia 1922.

Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.953.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę p[rzyjmują]:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hipcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wolne umowy.

Groźba kryzysu gabinetowego w Anglji.

POGŁOSKI O DYMISJI LLOYDA GEORGEA I CURZONA.

Wiedeń, 20 stycznia (AW). »N. Wiener Journal« donosi z Londynu, że rozeszły się tam pogłoski, jakoby niebawem miała nastąpić **dymisja gabinetu Lloyd Georgea.** Przyczyną dymisji gabinetu ma być **niezgoda w łonie ministerstwa.**

Londyn, 20 stycznia (AW). Lloyd George ustępując przed opozycją unjonistów zgadza się na czasowe odłożenie nowych wyborów do parlamentu. Atmosfera londyńskich klubów politycznych jest **burzliwa.** Istnieje przekonanie, że **sytuacja Lloyd Georgea jest bardzo trudną.** Unjoniści wysuwają kandydaturę Austona Chamberlaina, który będąc członkiem gabinetu nie mógłby jednakże sprzeciwiać się żądaniom partji unjonistów.

Londyn, 20 stycznia (AW). Chamberlain w mowie, wypowiedzianej w Glasgow, oświadczył, że rząd uchwalił jednomyślnie rozpisać **nowe wybory do parlamentu angielskiego** dopiero wtedy, gdy prowizoryczny rząd irlandzki podejmie w całości swoje urzędowanie.

Paryż, 20 stycznia (AW). »Petit Journal« donosi, że w Londynie krążą pogłoski o mającej nastąpić **dymisji lorda Curzona.** Jako jego następcę wymieniają lorda Derby, byłego ambasadora angielskiego w Paryżu. Lord Derby uważanym jest **za zwolennika Francji.**

Podstawy polityki angielskiej

II.

W dalszym ciągu swego memorjału (por. »N. Ref.« Nr. 16) pisze rząd angielski:

Zabezpieczenie Francji przeciw wtargnięciu nieprzyjaciela pragnie rząd angielski traktować jako okoliczność, d o t y k a j ą c ą j e g o w ł a s n y c h i n t e r e s ó w. Anglja zatem jest skłonną p r z y j ą ć n a s i e b i e z o b o w i ą z a n i e, że stanie po stronie Francji z całą swoją siłą bojową, jeżeli Niemcy wykonają niesprowokowany atak na ziemię francuską. Gwarancja taka będzie miała podwójną wartość. Będzie bowiem nietylko faktycznie chroniła Francję, ale także uczyni sam atak niemiecki na nią w najwyższym stopniu n i e p r a w d o p o d o b n y m. — W r. 1914 nie byłyby Niemcy wystąpiły zaczepnie, gdyby były sobie zdawały sprawę z wielkości tych sił, które Anglja może do wojny wprowadzić. Ale Niemcy przypuszczały wówczas, że Anglja postawi we Francji wszystkiego sześć dywizyj. Nie wiedziały one nic, albo prawie nic, o tych źródłach siły, któremi rozporządza związek brytyjskich narodów. Teraz Niemcy będą ostrożne wiedząc, że Anglja nie sześć dywizyj, ale już z początkiem pierwszego roku wojny miała na jej teatrze przeszło 400 tysięcy ludzi. Liczba w dalszym rozwoju wypadków szybko wzrastała tak, że Wielka Brytanja w ciągu ostatnich dwóch lat wojny utrzymywała na francuskim teatrze wojennym stale siłę zbrojną w liczbie d w ó c h m i l j o n ó w l u d z i i to mimo ciągłych wielkich strat, jakie wojska te ponosiły. Wielka Brytanja powołała do służby wojennej na lądzie, na morzu i w powietrzu, razem 6.211.427 ludzi. Autonomiczne zaś dominia, Indje i kolonje dały łącznie 3,266.723 ludzi tak, że razem siły zbrojne wystawione [przez] państwo brytyjskie, w y n i o s ł y b l i s [k o] d z i e s i ę ć m i l j o n ó w l u d z i. Z tego straty w zabitych, rannych i zaginionych wyniosły 3,284.943 ludzi, z czego samych zabitych na polach walk było 947.364 ludzi. Nie jest możliwem do pomyślenia, aby Niemcy mogły kiedykolwiek zapomnieć o tym fakcie i o wnioskach, jakie się z niego nasuwają w sprawie obrony Francji. Co dla obrony cywilizacji państwo brytyjskie uczyniło raz, to będzie gotowe w razie potrzeby uczynić po raz drugi. Wielką rezerwę wysłużonych oficerów i żołnierzy będzie mógł rząd brytyjski zużytkować tak długo, jak długo będzie to możliwem także i dla rządu niemieckiego. Najważniejszy materjał wojenny będzie znajdował się w Anglji do rozporządzenia przyszłych pokoleń, podczas gdy materjał wojenny został przez sprzymierzonych w zupełności zabrany.

Wskutek tego Niemcy, mając pewność, że znajdą Anglję po stronie Francji, zaniechają raz na zawsze myśli o odwecie. Jest także samo ważnem ducha niemieckiego od takich myśli i zamiarów odwieść, jak przygotować wszystko potrzebne do udaremnienia ich, gdyby, wbrew wszelkim rozumnym oczekiwaniom, zostały w Niemczech powzięte. Rząd jego król. mości wierzy, że oba te cele będą osiągnięte przez zawarcie układu, w myśl którego oba narody wspólnie stawiałyby czoło niesprowokowanemu przez Niemcy atakowi na Francję. Pragniemy także, aby układ tego rodzaju z roku na rok związki przyjaźni między obu narodami coraz bardziej zacieśniał. Takie wzajemne zobowiązania dałyby się osiągnąć w dwojaki sposób. Z jednej strony dałby się pomyśleć s o j u s z z a c z e p n o - o d p o r n y. We Francji mógł się on wydać nawet pożądanym. W rzeczywistości jednak oddałby on Francji złe usługi, ponieważ tego rodzaju sojusze n i e o d p o w i a d a j ą b r y t y j s k i m t r a d y c j o m. Naród brytyjski rozumie, że Francja obstaje na swojem prawie, posiadania gwarancyj przeciw nowej inwazji niemieckiej. A l e n a r ó d b r y t y j s k i n i g d y n i e w e ź m i e n a s i e b i e z o b o w i ą z a ń n a t u r y w o j s k o w e j, g d y b y p r z e z n i e p o k ó j k o g o ś t r z e c i e g o m i a ł b y ć n a r u s z o n y. **Udział tedy w przedsięwzięciach wojskowych w środkowej i wschodniej Europie, nie odpowiadałby zamiarom narodu brytyjskiego.** — Układ, któryby takie zobowiązania zawierał lub tylko w konsekwencjach swoich dalszych mógł je w przyszłości wytworzyć, nie znalazłby w narodzie angielskim serdecznego poparcia. Przeciwnie, wywołałby on opór poważnych grup w różnych częściach brytyjskiej wspólnoty państwowej, wskutek czego Francja nie miałaby z niego oczekiwanego pożytku.

Z drugiej strony da się pomyśleć układ gwarancyjny, w myśl którego Anglja i Francja odpierałyby wspólnie każdy niesprowokowany atak niemiecki na ziemię francuską. Ewentualność ta była dyskutowana na brytyjskiej konferencji imperjalnej ubiegłego lata i jest prawdopodobnem, że opinja publiczna całego imperjum brytyjskiego aprobowałaby tego rodzaju gwarancję dla Francji. Wartość jej byłaby tem większą dla Francji, że zdaniem rządu j. kr. mości znalazłaby ta forma gwarancji poparcie nietylko w Wielkiej Brytanji, lecz także w dominjach. Jedyne niebezpieczeństwo, jakie Francji zagraża, stanowi możliwość inwazji niemieckiej. Natomiast nie grozi Francji nic podobnego ze strony jakiegokolwiek innego narodu. Zabezpieczenie zatem Francji przed inwazją niemiecką, istnieć będzie w ogólności i bezpiecznie.

Wskutek tego rozwiązanie kwestji, które rząd jego król. mości uważa za najlepsze, przedstawia się następująco:

Rząd upatruje w projekcie układu, dołączonym do niniejszego memorjału i którego przyjęcie proponuje, tę formę zobowiązania wzajemnego, które najlepiej odpowiada interesom obu państw w z a c h o d n i e j E u r o p i e. Aby jednak układ przyniósł oczekiwane skutki, jest nieodzownie potrzebnem, aby towarzyszyło mu obopólne porozumienie obu krajów. Taką była podstawa układu w r. 1904, w którym Anglja przyrzekła swą pomoc Francji przeciw Niemcom.

Z Rady ministrów

Warszawa, 20 stycznia (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 19 stycznia przyjęła projekt ustawy **o przyjściu z pomocą przy odbudowie zniszczonych i uszkodzonych skutkiem wojny budowli** i przy budowie nowych budowli dla reemigrantów. Następnie przyjęto projekt ustawy, złożony ministerjum przemysłu i handlu i ministerjum skarbu w sprawie **ograniczenia przewozu towarów przez granicę.** Następnie dyskutowano nad sposobem zwalczania **epidemji.** Postanowiono przedsięwziąć środki, zmierzające do **ograniczenia napływu reemigrantów. Zatwierdzono rozporządzenie w przedmiocie sądów doraźnych** na terenie byłego Królestwa Kongresowego, oraz rozporządzenia o **wprowadzeniu postępowania sądowo-cywilnego w województwach wschodnich.** Zatwierdzono dalej rozporządzenie, rozciągające moc obowiązującej ustawy o wydzierżawieniu niezagospodarowanych nieużytków rolnych, na obszar Śląska Cieszyńskiego. Załatwiono sprawę **statutu polskiego związku kolejarzy z wykształceniem średniem** i postanowiono włączyć do miasta Puław wieś Górki.

POSIEDZENIE KOMITETU POLITYCZNEGO.

Warszawa, 21 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj pod przewodnictwem Naczelnika państwa odbyło się **posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów.** Rozpatrywano sprawy bieżące i w dalszym ciągu **kwestję wileńską.**

»L'INFORMATION« O POLSCE.

Paryż, 20 stycznia (AW). »L'Information« pisze w swoim »Przeglądzie Ekonomicznym«, że **sprawy polskie przedstawiają się doskonale.** Położenie geograficzne Polski sprzyja gospodarczemu rozwojowi kraju i udziałowi jego w gospodarczej odbudowie Rosji, gdzie przemysł polski mógłby znaleźć dla siebie doskonałe rynki zbytu.

MASARYK U PILTZA.

Praga, 20 stycznia (AW). Wczoraj o godz. 4 popoł. złożył prezydent Masaryk **wizytę w prywatnem mieszkaniu posłowi polskiemu Piltzowi.** Wizyta trwała **półtorej godziny.** Poruszono wszystkie aktualne kwestje polityczne, oraz sprawy związane z **wykonaniem umowy polsko-czeskiej.**

Benesz w sprawie Jaworzyny

Praga, 20 stycznia (AW). W komisji spraw zagranicznych w odpowiedzi na interpelację, oświadczył Benesz, że w Polsce istnieją jeszcze **pewne trudności co do ratyfikacji umowy z Czechami,** ponieważ po obopólnym sporze w Polsce nie nastąpił tak szybko zwrot opinji, jak w Czechosłowacji. Istnieje projekt **zwołania specjalnej komisji w sprawie Jaworzyny.** W interesie rządu leży należyte **poinformowanie wszystkich czynników słowackich w sprawie Jaworzyny.** Rada ambasadorów przedłużyła termin rokowań w powyższej sprawie do dnia 6 maja. Do tego czasu należy porozumieć się z Polakami, dotychczas jednakże decyzja rządów **nie została powzięta.**

Aresztowanie agitatorów bolszewickich w Wilnie

Wilno, 20 stycznia (AW). Z dnia 19 na 20 bm. dokonano w Wilnie w obecności prokuratorów sądu okręgowego **szeregu rewizji w kilku redakcjach i w komitecie białoruskim.** Na zasadzie wyników rewizji aresztowano: Michała Bierzyńskiego, redaktora »Głosu Litewskiego«, Wiktora Bierzyńskiego, Jacemisza, Karabacza, Kupczykową, Murina i innych, łącznie 29 osób. Według dotychczasowych danych można stwierdzić, iż **wykryto organizację szpiegowską,** ponadto znaleziono u aresztowanych **pieczęcie bolszewickie i litewskie oraz duże sumy rubli O-Ostów.**

Gwałtowne sceny w sejmie kowieńskim

Wilno, 20 stycznia (AW). W Sejmie kowieńskim przyszło podczas uchwalania reformy rolnej w trzeciem czytaniu **do gwałtownych scen.** Wobec większości sprzeciwiającej się uchwaleniu artykułu o wywłaszczeniu dóbr kościelnych lewica **opuściła salę.** Uchwalono wywłaszczenie majątków pozostawiając właścicielom **maksimum 80 hektarów. Wszystkie lasy zostaną upaństwowione.** Ustawa przewiduje sprzedaż wywłaszczonych gruntów nieodpowiadających celom reformy rolnej. Osiągnięte ze sprzedaży tych gruntów pieniądze przeznaczone będą na **realizację reformy rolnej.**

PROJEKTOWANY SKŁAD NOWEGO RZĄDU PETLURY.

Lwów, 21 stycznia (Tel. wł.) Ukraińska »Trybuna« donosi, że na czele **nowego rządu ukraińskiego Petlury stanąć ma A. Lewickij,** ministrem spraw zagranicznych ma być O. Łotowskij, ministrem skarbu Czyżewski. Programem nowego rządu ma być wprowadzenie Ukrainy jako czynnika politycznego na **pole szerokiej międzynarodowej polityki** z zachowaniem dotychczasowej orjentacji, liczącej przedewszystkiem na własne siły.

PORZĄDEK OBRAD W GENUI.

Paryż, 20 stycznia (AW). »Eclair« ogłasza porządek dzienny obrad w Genui. Obejmuje on sześć punktów:

1) Praktyczne przeprowadzenie zasad, ustalonych w uchwale Rady Najwyższej w Cannes.
2) **Ustalenie pokoju europejskiego.**
3) Sprawa uznanowania traktatów pokojowych.
4) Biuletyny finansowe.
5) Sprawy handlowe, transportowe i gospodarcze.
6) Obrona własności literackiej i obrona sztuki.

JOFFE I RAKOWSKIJ JADĄ DO GENUI.

Moskwa, 20 stycznia (AW). Rząd sowiecki wyśle na konferencję w Genui **Joffego i Rakowskiego.**

UMOWA WITTELSBACHÓW Z HABSBURGAMI.

Wiedeń, 20 stycznia (AW). Z Monachjum donoszą »Münchener Neueste Nachrichten«, że były następca tronu bawarskiego książę Rupprecht zawarł z cesarskim arcyksięciem Albrechtem **umowę pisemną,** wedle której Habsburgowie **zrzekają się na rzecz Wittelsbachów austrjackich krajów alpejskich, a więc Tyrolu, Solnogrodu, Przedarulanji i części Dolnej Austrji.** Wiedeń z okolicą pozostanie jako **wolne neutralne miasto.**

Francja Molierowi

Tytuł powyższy jest właściwie bardzo nieścisły. Prawda, że w Paryżu hołd Molierowi składała Francja, ale przybyli tam równie[ż przedsta]wiciele całego świata, żaden bowiem [nie] chciał poprzestać na uczczeniu Moliera u siebie, lecz pragnął także wziąć udział w zbiorowej uroczystości, która odbyła się w Paryżu w wielkiej sali Sorbony. Jak donoszą dzienniki paryskie, na obchód ten, który jest wstępem do całego szeregu dalszych uroczystości, przybyli z Millerandem, prezydentem republiki na czele przedstawiciele rządu, wszystkich władz i urzędów, parlamentu, armji, literatury, prasy, teatrów, artystów-plastyków, uniwersytetów, liceów itd. Przybyło ciało dyplomatyczne, a wreszcie zjawili się przedstawiciele następujących państw, które prasa paryska wymienia wedle porządku alfabetycznego nazw francuskich: Argentyna, Austrja, Belgja, Boliwja, Brazylja, Bułgarja, Chili, Chiny, Kolumbja, Danja, Domingo, Stany Zjednoczone, Estonja, Finlandja, Grecja, Anglja, Grecja, Haiti, Węgry, Włochy, Japonja, Łotwa, Liberja, Luksemburg, Meksyk, Nikaragwa, Norwegja, Paragwaj, Holandja, Peru, Persja, Polska, Portugalja, Rumunja, Rosja, Salwador, Sjam, Szwajcarja, Szwecja, Czechy, Urugwaj, Wenezuela. Przedstawiciele obcy zasiedli w pierwszym szeregu krzeseł.

Po odegraniu Marsyljanki, prezydent republiki, jako przewodniczący udzielił głosu p. Pawłowi A p p e l l o w i, rektorowi uniwersytetu. P. Appell podniósł, że dzieła Moliera nie są ograniczone ani czasem, ani przestrzenią, lecz są wyrazem życia i to życia nie jednej epoki, lub jednego społeczeństwa, lecz wszystkich wieków. Następnie zabrał głos Emil F a b r, administrator Komedji Francuskiej, charakteryzując teatr Moliera. Wielki komedjopisarz, nieraz pełen smutku i zwątpienia, nie był wcale pesymistą. A jako aktor pozostał scenie wierny wprost do ostatniego tchnienia. Imieniem stowarzyszenia literatów mówił Edmund H a r a u c o u r t. Mowę swoją zakończył następującym zw[rotem]: »Nie wystarcza podziwiać Moliera jako wykwintnego mistrza, trzeba go kochać jako wielkiego współtowarzysza. Ma on trzy wieńce na głowie, złoty, cierniowy, brylantowy, albowiem posiadał genjusz, bolał i był dobry«.

Nastąpiła mowa R o b e r t a d e F l e r s a, członka Akademji Francuskiej i prezesa stowarzyszenia autorów dramatycznych. Robert de Flers zaznaczył, że wobec sławy, tak jaśniejącej, należy poprzestać na świetle jej, a nie analizować widma tego światła«, to też pragnie tylko »wywołać zjawę Moliera«. I wywołał ją — on, uczeń Moliera i to jeden z najzagorzalszych. Wywołał świetlaną zjawę autora, aktora i człowieka.

Przyszła kolej na przedstawiciela Akademji Francuskiej. Ale Molier nie był jej członkiem, nie należał do »Czterdziestu« pod kopułą Mazarina. Wiadomo, że Akademja francuska to jest ciało, z którego pokpiwa sobie każdy autor

Z Wystawy Tow. sztuk pięknych

(St. Podgórski. — Leopold Gottlieb. — E. Ejbisz. — Eug. Geppert. — L. Seredyński. — E. Czerwenka. — Z[illustrated illegible]).

Po dwóch ostatnich bardzo interesujących wystawach, przyszła na salon sztuki w pałacu przy placu Szczepańskim, fala plonu jałowego. Tak bowiem tylko, najgrzeczniej się wyrażając, określić można plon futurystyczny, któremu z przesadnie pobłażliwą wyrozumiałością użyczyła gościny dyrekcja Tow. sztuk pięknych. Po wystawie Malczewskiego i Wyczółkowskiego, jakżeż mizernie przedstawia się plon z ostatnich tygodni, mający widocznie znamię dziwnego zamętu pojęć w odniesieniu do celów i zadań malarstwa. Gdybyż przynajmniej obok trzech sal, wypełnionych dziwotworami, znalazło się dla zrównoważenia kilka dzieł, napiętnowanych wyższym lotem myśli i wytworniejszą techniką, przypominającą mistrzów z przed lat 20!

Tymczasem nic podobnego. Bo jeden doskonały portret architekta krak., p. Maczyńskiego, pędzla Wl. Hofmana, kilka bardzo sumiennych studjów młodego a wybornie się zapowiadającego malarza, p. L. Seredyńskiego, wreszcie wcale ładna wystawa obrazów St. Podgórskiego, nie starczą jeszcze jako odszkodowanie za nużące wrażenie, jakie wynosimy po obejrzeniu zawartości całego plonu wystawy.

P. St. Podgórskiego straciliśmy z oczu od wybuchu wojny. Podzielił los tych, których wypadki rzuciły na obcą ziemię i kazały zakosztować wygnańczego chleba. Tam, w głębokiej gdzieś Rosji, malował podobno dużo i zgromadził obfity i interesujący plon z czasów wygnania. Niestety, tę część dorobku reprezentuje na wystawie jeden tylko krajwidoczek z nad Wołgi na miasto Wiatkę. Reszta dorobku spoczywa jeszcze na obczyźnie i kiedyś, w sposobniejszej chwili świadczyć będzie o talencie i sile temperamentu malarskiego naszego pejzażysty.

P. Podgórskiego znaliśmy jako pejzażystę ze szkoły Stanisławskiego, jednego z nielicznych, którzy wskazaniom tego pedagoga pozostali wierni. Byłoby kwestją poważnej dyskusji, czy ta wierność metodzie i manierze ś. p. Stanisławskiego, wychodziła na zdrowie sztuce i ówczesnym adeptom pejzażu. Wiemy o wielu, którzy się dzięki wierności recepcie mistrza, zmarnowali. Nie wielu, którzy odchylili się cokolwiek od linji wytycznej przez mistrza, wypłynęli na widownię dzięki wybitniejszemu indywidualizmowi, zdołało dojść do własnych koncepcyj i zająć w sztuce współczesnej wybitniejsze stanowiska.

Kilkadziesiąt obrazów Podgórskiego składa się na urozmaiconą kolekcję.

Obok pejzażu, który stanowi przeważny temat obrazów Podgórskiego, mamy jedno ciekawe wnętrze, kilka portretów i kilka studjów drzew i partyj ogrodowych. »Wnętrze salonu« znamionuje szerszą znajomość środków i opanowanie techniki. Z pośród cyklu portretów, niektóre jak n. p. dwa portrety męskie, wykazują pewną twardość rysunku i niedociągnięcie techniczne, natomiast zupełnie dobre są portrety dzieci, a zwłaszcza portret dziewczynki, jasnej blondynki o chabrowych oczach, ma dużo wdzięku i artystycznego wyrazu.

W pejzażu Podgórski wypowiada się najśmielej. Uderza nas przedewszystkiem bogactwo i różnorodność motywów. Z predylekcją maluje pejzaż górski, motywy zakopiańskie, widoki morza. Bardzo zajmujące w tonie są dwa krajobrazy morskie z Bretanji, na tle czerwonego refleksu zachodzącego słońca. Całość wystawy świadczy, że talent Podgórskiego po dłuższym wypoczynku, ze zdwojoną energją rozgląda się w dawnem kole tematów, i że w tej dziedzinie dać może rzeczy niebanalne.

Leopold Gottlieb, którego straciliśmy z oczu od czasu ostatniej wystawy »legjonowej« spędził kilka ostatnich lat w Wiedniu i obecnie przyniósł plon nowych swoich wysiłków, stworzonych w stolicy naddunajskiej. »Quantum mutatus ab illo!« Znaliśmy go jako doskonałego rysownika typów, malarza charakterystycznego, zręcznego twórcy epizodów wojennych. W tem, co dawał poprzednio, było zdrowie, była tężyzna talentu, szukającego na dobrej drodze pełni wypowiedzenia się. — Był malarzem »przytomnym« — jak się trafnie w rozmowie ze mną wyraził o nim jeden z naszych profesorów Akademji. W tem, co obecnie wystawił, jest zgoła »nieprzytomnym«. Są malarze, którzy boją się jak ognia być posądzonymi o to że nie rozumieją naszych kierunków. Do takich widocznie należy p. Gottlieb i to się najfatalniej odbiło na jego sztuce. Cała świetlica nie wystarczyła na pomieszczenie dzieł najmłodszego adepta futuryzmu, który zapragnął prześcignąć w oryginalności, czy naiwności, najzagorzalszych futurystów. Nie chcę się wdawać w rozbiór tych obrazów szaro-brudnych w tonie, przynoszących w karykaturalnym rysunku powykrzywiane postacie ludzkie. Obrazy te przedstawiać mają pewne sceny i zdarzenia życia codziennego, obserwowane przez grubszy koniec lornetki. Wynikło z tego coś karykaturalnego, coś, co pozostaje poza progiem świątyni sztuki. P. Gottliebowi i jego sympatycznemu talentowi życzyć należy, aby co prędzej wrócił na to stanowisko, jakie nie bez trudu zdobył swemi dawniejszemi, zdrowemi i jasnemi wysiłkami.

Twórczości p. Ejbisza nie znaliśmy, więc nie możemy sądzić, czy talent tego artysty potrafi zdobyć się na wybryki trzeźwej myśli malarskiej, to bowiem, co daje na dwóch ścianach drugiej sali, może zainteresować tylko dziwaczną techniką, urobioną według recepty futurystycznej. Może być, że kierunek, jakiemu p. Ejbisz hołduje, będzie drobnym przyczynkiem do ewolucji nowoczesnego malarstwa, ale jako wysiłek twórczy, pozostawia malarstwo jego eksperymentem, który zasadniczo ulec musi przemianie, jeśli nie ma zostać karykaturą malarstwa i negacją piękna w sztuce.

P. Eugenjusz Geppert zwracał oddawna uwagę pewną dosadnością wyrazu swoich kompozycyj, pewną oryginalnością pomysłów. Tym właściwościom swej metody daje wyraz w dużym obrazie, przedstawiającym dziwaczny pochód. Jadącego na koniu rycerza wiodą dwaj arlekiny, a poprzedza ten pochód dziewica w kostjumie kapłanki. Znaczenie tej kompozycji zna sam tylko autor, gdyż obraz jej nie tłómaczy. Kilka błędów rysunkowych i malarskich, jak n. p. podniesiona przednia noga konia, osłabiają wrażenie artystyczne obrazu. Z pomiędzy dwóch portretów, rzuconych z pewną brawurą, znaczne malarskie walory wykazuje autoportret p. Gepperta.

Śmiało i ze znacznym zasobem wiedzy malarskiej wkracza w dziedzinę portretu, p. L. Seredyński. Sądząc z dotychczasowych prób, młody artysta wykazuje najwięcej danych do zajęcia w tym dziale poważnego stanowiska. Studjum chłopczyka, namalowane z monachijską tężyzną, a obok tego autoportret artysty, zalecający się zdumiewającem podobieństwem, i kapitalny w rysunku akt kobiecy w pozie siedzącej, są dziełami talentu, który znalazł już swą drogę i kroczy utartym szlakiem sztu-

francuski, do którego jednakże każdy chciałby się dostać chętniej, niż do raju. Onego czasu złośliwy Piron napisał sobie następujące epitafjum:

»Ci gît Piron qui ne fut rien
Pas même académicien«.

Znaczy to po polsku: »Tu spoczywa Piron, który nie był niczem, nawet członkiem Akademji«. Od tego czasu wielu wybitnych autorów francuskich przyjmowało tęże [illegible] Akademji, która wszystko znosi przykładnie, jak dobra matka znosi figle swoich dzieci. Co do Moliera to Akademja nie mogła go przyjąć do swego grona jako aktora, ale uczciła go w ten sposób, że w r. 1778 umieściła w sali swoich posiedzeń jego popiersie, wykonane przez słynnego rzeźbiarza Houdona, a zaopatrzone w następujący wiersz Saurina: »Niczego nie brak jego sławy — ale jego brakuje do naszej«. Obecnie Akademja francuska wzięła udział w uroczystości na cześć Moliera, a imieniem jej przemawiał M. Donnay. Szereg mów zakończył minister oświaty L. Bérard.

Delegata niemieckiego nie było w Paryżu ze znanych powodów. Ale kulturalny świat niemiecki uczcił u siebie w godny i podniosły sposób wielkiego pisarza francuskiego. Prasa niemiecka poświęciła dużo miejsca ocenom genjuszu Moliera.

Na ostatek nieco statystyki. Jako rzecz niezwykłą podnosi znany krytyk teatralny A. Brisson, że wszystkie dzieła Moliera były przedstawiane, czego nie można powiedzieć o Rasynie ani o Korneilu. Komedja Rasyna »Pieniacze« miała dotąd 1.265 przedstawień, »Fedra« 1.040, »Cyd« Korneila doszedł do 1.000 przedstawień. Od roku 1680 do końca 1921 r. sama Komedja francuska w Paryżu dała 21.584 przedstawień Molierowskich, a więc prawie 100 przedstawień na rok. W ciągu 241 lat pojawił się »Świętoszek« na scenie wymienionej 2.202 razy, »Skąpiec« 1.691 razy, »Mizantrop« 1.302, »Chory z urojenia« 1.236.

»Palma zwycięstwa« — kończy Brisson — należy się tylko Molierowi. On trwa i nie można go pojąć, żeby miał nie ulec też ograniczeniu. Ten olbrzymi duch góruje nad całym borem. I będzie prawdopodobnie nieśmiertelny, każda bowiem gałąź jego potężnych drzew jest świeża i żywa«. h. j—e.

Groźny stan zdrowia papieża

Rzym, 20 stycznia.—

Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia papieża jest następujący: Papież jest chory od 4 dni na zapalenie oskrzeli. Wczoraj stwierdzono, że zapalenie rozszerzyło się na prawe płuco. Noc była niespokojna i bezsenna. Dzisiaj temperatura wynosiła 38, puls 102, oddech 38.

Godzina 11.30. Papież przyjął Sakramenta św. w obecności 18 kardynałów. W kołach katolickich odprawiają modlitwy za wyzdrowienie papieża.

Godzina 12.20. Lekarze odwiedzili ponownie papieża. Przy wydaniu biuletynu prof. Marchiafava oświadczył, że stan papieża jest bardzo poważny, jednak nie beznadziejny, i zapewnił, że przesilenie nastąpi wieczór lub w nocy. Po przyjęciu Sakramentów św. przez papieża, kardynałowie ucałowali rękę papieża, który usiadł na łóżku, a rękę oparł na poduszce. Po wyjściu od papieża kardynałowie oświadczyli, że papież posiada zupełną przytomność umysłu, dodali jednakże, że stan ogólny jest bardzo poważny.

Godzina 13.30. Stan papieża niezmieniony. — Ogromne tłumy gromadzą się na placu św. Piotra.

Gospodarczy upadek Wiednia

(Wzmagające się bezrobocie. — Około 40 tysięcy bezrobotnych. — Dalsza dewaluacja korony. — Drożyzna złota i srebra. — Przesilenie w przemyśle. — Brak obcej klienteli).

Bezrobocie w Wiedniu wzmaga się. W połowie grudnia było w stolicy Austrji tylko 8.052 bezrobotnych, pobierających zasiłki, a 19.120 bezrobotnych, zapisanych w urzędzie pośrednictwa pracy. Od owego dnia drożyzna wzmogła się ponownie, powodując podwyższenie płac. Ale ponieważ w pewnych gałęziach przemysłu zmniejszył się wywóz, a w małych przedsiębiorstwach przemysłowych ciężar dodatków aprowizacyjnych wpłynął dotkliwie na zaburzenia w ich budżecie, więc nastąpiły wypowiadania pracy robotnikom. Ku końcowi grudnia liczba zapisanych w biurze pośrednictwa pracy bezrobotnych zmniejszyła się i wynosiła 17.742, powiększyła się zaś liczba bezrobotnych, pobierających zasiłki, i wynosiła 9.327. Po upływie 14 dni liczba bezrobotnych, pobierających zasiłki, doszła do 12.869, a liczba zapisanych w biurze pośrednictwa do 27.231. A więc w pierwszej kategorji wzrosła o 3.542 osób, w kategorji drugiej o 9.589, razem o 13.131. W przedsiębiorstwach wielkich wypowiadanie pracy było stosunkowo nieliczne, natomiast w małych bardzo wielkie.

Wzmagająca się dewaluacja przyczyniła się do podrożenia złota i srebra. Złoto, które kosztowało 2.7 miljona koron, kosztuje obecnie 4.2 miljona. Cena srebra podniosła się z 80.000 koron na 110 tysięcy. Znawcy twierdzą, że to jest punkt kulminacyjny i że można liczyć na rychłą zniżkę tych cen. Ta pomyślna konjunktura ma ten skutek, że ludzie sprzedają, lub zastawiają masowo złoto, srebro i klejnoty. W urzędzie menniczym i w Dorotheum brakowało w niektórych dniach pieniędzy na kupno złota i srebra, tudzież na przyjmowanie zastawów. Złote i srebrne monety znowu pojawiły się, wydobyte ze schowków prywatnych. W rządowych kasach płacą za srebrną koronę 440 koron papierowych, za dwukoronówkę 880 koron, za 5-koronówkę 2.360 koron, za gulden srebrny 1.220 koron, za złotą 10-koronówkę 12.600 koron, za dwudziestówkę złotą 25.200, za 100-koronową monetę złotą 126.000 koron papierowych.

Zdarzają się często wypadki, że przemysłowcy zastawiają złote przedmioty, ażeby mieć fundusz na wypłatę robotników. Zdarzają się także wypadki, że ludzie ci nie mogą wykupić zastawów i sami proszą o licytacyjną sprzedaż zastawów. Jest to oczywiście zły znak. Wielkie firmy żalą się na brak zbytu, ponieważ zmalała klientela z krajów o silnej walucie. Ratują sytuację jeszcze tylko przyjezdni z sąsiednich państw.

---

ki zdrowej, jasnej i logicznej, wolnej od jakiegokolwiek eksperymentowania.

Jako portrecista wystąpił także Wlastimil Hofman z podobizną znanego architekta, p. M., wykazującą wszystkie zalety swego pędzla. Upozowanie, rysunek głowy i wyraz uduchowienia w fizjognomji, każą zaliczyć to dzieło do najcelniejszych dzieł portretowych Hofmana. Wystawy dopełniają dwa obrazy Erwina Czerwenki — doskonałe studjum dziewczyny, siedzącej w polu, i zgrabne studjum pejzażowe »Kwitnące sady«. Oba studja wykazują szersze rozwinięcie techniki i coraz wybitniej występujący indywidualizm twórcy tych obrazów.

Miłą niespodziankę znajdą zwolennicy talentu prof. Wyczółkowskiego na wystawie sąsiedniej w sali K. Wojciechowskiego. Obraz »Ali-Baba«, wyobrażający znaną scenę z Ballady Słowackiego, pochodzi z epoki kolorystycznej mistrza, kiedy z pod pędzla jego wychodziły obrazy »Połów raków«, »Rybak« i inne, które utrwaliły rozgłos imienia artysty. Aliba, leżąca w gąszczy leśnej, przypomina w pewnych znamionach techniki Pruszkowskiego z najświetniejszej epoki twórczości »Rusałek«. Obraz Wyczółkowskiego wartości muzealnej, powinienby się znaleźć ze względu na swe zaniechanie i zalety malarskie w jednej z naszych publicznych galeryj.

Z Wyczółkowskim sąsiaduje kapitalne studjum Podkowińskiego, »Tancerka«, wykonany pędzel ogrodowy L. Stasiaka, malowany z właściwą temu artyście brawurą pędzla, i małe, ale bardzo sympatyczne studjum batalistyczne Wojciecha Kossaka. W.

Projekt ustawy przemysłowej

Kraków, 21 stycznia.

Dalsze obrady subkomisji dla wydania opinji co do ustawy przemysłowej odbyły się w Izbie handlowej w dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezydenta Epsteina. Uchwalono wprowadzić następujący podział przemysłów: wolne, wolne z dowodem uzdolnienia (handlowe), rękodzielnicze, koncesjonowane okrężne.

Do przemysłów rękodzielniczych zaliczono następujące przemysły: szklarstwo, kowalstwo, pilnikarstwo, ślusarstwo, blacharstwo, kotlarstwo, mosiężnictwo, bronzownictwo, jubilerstwo, rytownictwo, kołodziejstwo, przemysł mechaników i optyków, zegarmistrzostwo, bednarstwo, stolarstwo, tokarstwo, rzeźbiarstwo, rymarstwo, siodlarstwo, szczotkarstwo, powroźnictwo, tapicerstwo, wyrób kołder, krawiectwo, szewstwo, rękawicznictwo, bandażnictwo, parasolnictwo, kuśnierstwo, czapnictwo, kapelusznictwo, modniarstwo, golarstwo, fryzjerstwo, perukarstwo, introligatorstwo, piekarstwo, rzeźnictwo, masarstwo, przemysł rzeźników koni, pokostnictwo, lakiernictwo, malarstwo pokojowe i przemysłowe, pozłotnictwo, oraz przemysł fotografów. Z obecnie obowiązującej w Małopolsce listy przemysłów rękodzielniczych skreślono przemysły, które straciły charakter rękodzielniczy, względnie nie są w dostatecznej mierze wykonywane.

W sprawie dowodu uzdolnienia powzięto uchwałę, aby rozstrzygającym momentem kwalifikacji zawodowej była rzeczywista biegłość w rękodziele, względnie wykształcenie zawodowe w handlu, w odpowiedni sposób istotnie wykazane. Sposób wykazania tej biegłości, względnie wykształcenia, określi w drodze rozporządzenia właściwe ministerstwo po zasięgnięciu opinji zawodowych zrzeszeń.

W końcu domagano się ustawowego określenia pojęcia przemysłu pokojowego, który ma nadal pozostać przemysłem wolnym. Do wolnych przemysłów handlowych, wymagających jednak dowodu uzdolnienia, zaliczono, obok właściwego handlu, także handel komisowy, ajencje handlowe i przemysły spedycyjne.

W obradach zabierali głos pp.: Zawojski, Adelman, Iglicki, Kosobudzki, Król, dr Nieć, Steinberg, Wachtel, Ostrowski, Nowicki, Buczkowski, Rawski, dr Tarliński, Epstein, dr Josefert.

KRONIKA

Kraków, 21 stycznia.

ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO. Nabożeństwo ku uczczeniu 59 rocznicy powstania styczniowego odbędzie się w kościele św. Anny w niedzielę, 22 bm. o godzinie 9.30 rano. W czasie nabożeństwa śpiewać będzie chór Tow. Oratoryjnego pod batutą prof. Garbusińskiego. Po nabożeństwie odbędzie się o godz. 11 przed południem uroczysta Akademja w teatrze »Bagatela«, której szczegółowy program podaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma. Uroczystości wspomniane odbędą się staraniem zarządu Związku Strzeleckiego, obwodu krakowskiego.

W SPRAWIE ZAŁOŻENIA AKADEMJI EKSPORTOWEJ W KRAKOWIE piszą nam z miasta:

Odnośnie do artykułu, zamieszczonego na łamach »N. Ref.« p. t. »Zaniedbane sprawy Krakowa«, pozwolę sobie zwrócić uwagę na energiczną akcję, jaką wdrożyły w sprawie założenia Akademji Eksportowej we Lwowie nietylko tamtejsze czynniki miejskie, lecz także młodzież akademicka. A tymczasem nasza młodzież, tak uniwersytecka jak i Akademji handlowej, której sprawa ta bezpośrednio dotyczy, głosu nie zabiera, zapominając, że sprawę tę zainicjowali po powstaniu wolnej Polski właśnie profesorzy krakowskiej Akademji handlowej a profesorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego udzielili pomocy przez oświadczenie gotowości objęcia części wykładów swemi siłami fachowemi. Sławny nasz Uniwersytet kontynuował piękną swą tradycję, pomny, że z niego przecież za Rzeczypospolitej Krakowskiej wyłoniła się nasza Szkoła sztuk pięknych, następnie technika krakowska, zamieniona następnie na szkołę przemysłową i że on udziela obecnie w swoich zakładach schronienia bezdomnej Akademji górniczej. Byłoby więc rzeczą wskazaną, aby wobec aktualności sprawy Akademji Eksportowej, wśród gnuśnych stosunków krakowskich — gorąca i pełna zapału młodzież akademicka podjęła akcję z przed dwu lat i przez wiece i gorliwą agitację wymogła na warszawskich czynnikach założenie Akademji Eksportowej w Krakowie, gdyż tu myśl ta powstała, a świetny rozwój krakowskiej Akademji handlowej daje zupełną rękojmię, że i Akademja eksportowa tutaj tak samo prosperować będzie.

ZGON OKULISTY POLSKIEGO. Z senatu Uniwersytetu Jagiell. donoszą:

Z Czerniowiec przyszła wiadomość o śmierci dra Antoniego Świerzchy, pierwszorzędnego okulisty, gorącego patrjoty polskiego, serdecznego przyjaciela i wielbiciela Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sp. dr. Świerzcho zapisał swój nieruchomy majątek (wartości około 60.000 lei) w dożywotnie użytkowanie swoim krewnym, po śmierci których majątek ma przejść na nieograniczoną własność Uniwersytetu Jagiellońskiego z poleceniem, by wydział lekarski zbudował dom akademicki dla słuchaczów wydziału medycznego, wyznania rzymsko-katolickiego w Krakowie.

ZBIÓRKA NA KOPUŁĘ KOŚCIOŁA ŚW. PIOTRA. Magistrat miasta Krakowa, na życzenie tych z obywatelstwa krakowskiego, których niepokoi groźny stan kościoła św. Piotra, pozwolił na składkę w całem mieście na rzecz odbudowy kopuły św. Piotra w niedzielę dnia 22 bm. Przeprowadzeniem składki zajmie się grono pań Związku komitetów parafjalnych opieki nad ubogimi Krakowa.

KURS DLA NAUCZYCIELSTWA BIAŁORUSKIEGO I ROSYJSKIEGO Z KRESÓW. W tych dniach przybyła do Krakowa grupa nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych i średnich z kresów wschodnich (kuratorium szkolne nowogrodzkie), celem odbycia tu sześciomiesięcznego kursu nauki języka i historji polskiej. Grupa ta, licząca 200 osób, w tem 80 nauczycielek, składa się z Białorusinów i Rosjan, poddanych państwa polskiego. Zamieszkali oni w gmachu szkoły korpusu kadetów w Łobzowie. Nauka odbywać się będzie w szkole powszechnej na Nowej Wsi. Kierownikiem kursów jest profesor Michalski, uczą zaś profesorowie szkół średnich krakowskich, którzy na ten czas otrzymali urlopy ze swoich zakładów. Koszta nauki i utrzymania ponosi częściowo rząd polski. W czasie kursu uczestnicy jego wraz z profesorami zwiedzą najważniejsze miejscowości i zabytki w Polsce.

LICZBA PRZESTĘPSTW wzrosła niepomiernie w stosunku do czasu przedwojennego a z nią wzrosła również i działalność policji. Urzędowe zestawienie statystyczne wykrytych przestępstw w samem mieście Krakowie w ostatnim kwartale ub. roku wykazuja, że policja krakowska doprowadziła do sądów i innych władz ogółem 2538 osób, po przesłuchaniu pozostawiła na wolnej stopie 917, na rozprawy sądowe (na termin) dostawiła 952 a do odbycia kar sądowych 85 osób, razem tedy 3575 osób. W okresie sprawozdawczym wpłynęło do biur policyjnych 37.846 spraw natury karnej i administracyjnej. Najwyższą cyfrę wykazują kradzieże (597 osób), bitki i awantury (490 osób) i włóczęgostwo (158 osób), rabunek (41 osób).

UJĘCIE SZAJKI WŁAMYWACZY. Od dłuższego czasu popełniano w Krakowie i okolicy liczne, nader śmiałe włamania do mieszkań prywatnych oraz sklepów z towarami galanteryjnemi. We czwartek wieczór udało się policji państwowej w Trzebini wytropić szajkę sprawców tych włamań. Zastano ich w domku przydrożnym pod Trzebinią, gdzie dzielili się łupem. Policja otoczyła jaskinię opryszków, równocześnie wkraczając do ich kryjówki. Bandyci na widok stróżów bezpieczeństwa chcieli wyskoczyć przez okno, jednak stojący pod oknem posterunkowy przeszkodził im w ucieczce. Rozpoczęła się wtedy rozpaczliwa obrona ze strony osaczonych bandytów, podczas której jeden z posterunkowych strzelił z browninga, raniąc ciężko jednego z opryszków. Przerażeni tem inni koledzy rannego skapitulowali. Jak się okazało, w skład ujętej szajki wchodzili poszukiwani od dawna przez sąd okręgowy krakowski niebezpieczni bandyci.

Ciężko ranny bandyta nazwiskiem Waliczek, podał, że jest agronomem z Pleszowa. Jednak zaraz rozpoznano w rzekomym agronomie głośnego włamywacza, karanego już niejednokrotnie za różne przestępstwa. Waliczka przewieziono wczoraj rano do szpitala więziennego w Krakowie. Dalszym aresztowanym członkiem tej szajki jest Wincenty Kopta, który swojego czasu popełnił miljonową kradzież w Hotelu Francuskim. Aresztowany bezpośrednio po tej kradzieży, po kilku tygodniach przed samą rozprawą zbiegł z więzienia. W czasie aresztowania w Trzebini podał Kopta, że nazywa się Październik. Ponadto w skład ujętej szajki wchodzą Władysław Glus i Władysław Jasiński, również znani bandyci. Wszystkich wymienionych opryszków przewieziono pod silną eskortą do krakowskiego więzienia sądu okręgowego karnego.

W mieszkaniu bandytów znaleziono wielką ilość materji na suknie oraz towary galanteryjne, przedstawiające miljonową wartość. Jak dotychczas stwierdzono, towary pochodzą z kradzieży na szkodę kilku kupców krakowskich.

ECHA CHRZTU BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO. Przed kilku dniami donosiliśmy o przeszkodach ze strony policji, skutkiem których nie dobiegł do końca chrzest badaczy Pisma świętego w wielkim basenie łaźni hotelu Krakowskiego. Oto jak nas informuje przełożony krakowskiej grupy badaczy Pisma św., brat Kusina, ceremonia chrztu odbyła się normalnie według programu odpowiadającego tej podniosłej chwili. Policja nie zjawiła się wcale i nie przeszkadzała obrządkowi w basenie. Pogłoski, które podało jedno z pism, jakoby chrzest odbył się także w czasie mrozów we Wiśle, nie odpowiadają prawdzie, gdyż chrzest na bieżącej wodzie jest przewidziany, ale dopiero w miesiącu lipcu.

WYKRYCIE SPRAWCY KRADZIEŻY W SKŁADZIE FUTER. Policja krakowska aresztowała sprawcę kradzieży skórek na szkodę p. Markusa Tignera, kupca przy ul. Grodzkiej 28, w osobie Markusa Horowitza, lat 20, pomocnika kuśnierskiego. Znaczną ilość skradzionych skórek odebrano.

Z kraju i ze świata

ŻONA NACZELNIKA PAŃSTWA GOSPODYNIĄ BALU OFICERÓW. Z Warszawy telefonują nam: Na balu, urządzonym przez oficerów załogi warszawskiej, po raz pierwszy oficjalnie w charakterze gospodyni wystąpi jako małżonka Naczelnika państwa Aleksandra Piłsudska.

POWRÓT REPATRJANTÓW. Warszawski »Kurjer Poranny« donosi 20 b. m.: Dziś rano przybył do Warszawy transport repatrjantów, w którym znajdują się: naczelny dowódca wojsk polskich na Syberji pułkownik Czuma, oraz profesor uniwersytetu Jagiellońskiego Roman Dyboski, wywieziony w swoim czasie z Galicji wschodniej, jako zakładnik.

O POPRAWĘ BYTU URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Jak donoszą dzienniki warszawskie, dnia 19 bm. pod pomnikiem Mickiewicza odbył się wiec, zwołany przez komisję centralną wszystkich związków urzędniczych w sprawie poprawy bytu urzędników państwowych. W wiecu wzięli również udział członkowie związku inteligencji pracującej, oraz związków nauczycielskich i kolejowych. W wiecu brali udział i przemawiali na nim posłowie Smulikowski, Rajca, Tomczak i Woźnicki. Komisja centralna zrzeszeń urzędniczych wysłała po wiecu delegację do prezydenta ministrów wraz z czterema posłami. Z posłami tymi prezydent ministrów odbył dłuższą konferencję.

ZJAZD DYREKTORÓW ROBÓT PUBLICZNYCH. W Warszawie zakończył się dwudniowy zjazd dyrektorów okręgowych dyrekcyj robót publicznych, mieszczących się przy wszystkich województwach w państwie. Obradom, które się rozpoczęły w poniedziałek, przewodniczył podsekr. stanu wiceminister inż. Rybczyński. Pierwszy dzień obrad poświęcony był omówieniu stosunku dyrekcji do samorządów. Sprawa ta ma być uregulowaną na drodze ustawodawczej. Następny dzień zjazdu poświęcony był sprawom administracyjnym, między innemi zaś sprawie unifikacji administracyjnej byłej dzielnicy pruskiej. Ujednostajnienie tych władz skończy się w ciągu paru najbliższych miesięcy.

ŻĄDANIA EMERYTÓW WOJSKOWYCH. Z Warszawy donoszą: Na odbytem w dniu 15 bm. walnem zebraniu stowarzyszenia oficerów, zwolnionych ze służby czynnej, powzięto uchwałę, by niesprawiedliwość, wyrządzoną demobilizowanym oficerom (emerytom) przedstawić Sejmowi. W tym celu zebrani emeryci wojskowi, oficerowie zwolnieni do rezerwy, oficerowie-inwalidzi i weterani 63 roku opracowali specjalny memorjał, domagający się zabezpieczenia bytu ich i ich rodzin i zrównania oficerów demobilizowanych z emerytami — urzędnikami cywilnymi. Memorjał zawiera wreszcie żądanie, aby Sejm zajął się jak najprędzej opracowaniem stałej ustawy emerytalnej.

GOSPODARKA W ŻEGLUDZE PAŃSTWOWEJ. — Od 1 kwietnia ma być zlikwidowana »Żegluga Państwowa«. O gospodarce w tej instytucji podają dzienniki warszawskie następujące horrendalne szczegóły:

Pierwszym, tylko kierownikiem Żeglugi był fachowiec, następnym zaś już... handlarz nasion z Kijowa, nie mający najmniejszego pojęcia o żegludze. Jego zastępcą był człowiek, który 30 lat z górą pracował... w akcyzie. Przy redukowaniu personalu usuwano ludzi z wyższem wykształceniem, uzasadniając to tem, że łatwiej znajdą zajęcie. System protekcyjny kwitł w najlepsze i doprowadził do tego, że tak ważne wydziały, jak ruchu i handlowy, liczyły po... 2 osoby, a wydział buchalteryjny... koło 70 osób. W ajenturach działy się rzeczy, któremi zainteresowała się w kilku wypadkach prokuratura. Czyż można się dziwić, że mimo posiadania 30 z górą statków parowych i wielu kryp, deficyt Polskiej Żeglugi Państwowej, sięgał 90 miljonów marek?

OFIARĄ RABUNKOWEGO MORDERSTWA padli w Warszawie małżonkowie Józef i Antonina Rudzińscy, w wieku 67 i 69 lat, zamieszkali przy ul. Tarczyńskiej. Zbrodniarze uderzeniami w głowę pozbawili życia oboje małżonków, poczem zrabowali garderobę, biżuterję i gotówkę. Bandytów dotąd nie wyśledzono.

PAŃSTWOWA SZKOŁA WETERYNARYJNA W ZAGRZEBIU ofiarowała profesorowi uniwersytetu poznańskiego Rungo, katedrę weterynarji rolniczej.

OKRADZENIE POSŁA. Posłowi polskiemu w Bukareszcie p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu, w przejeździe przez Lwów w drodze do Bukaresztu, skradziono srebrna waze, wagi 14 kg.

KRADZIEŻ OBRAZU Z WYSTAWY TOW. SZTUK PIĘKNYCH. Ze Lwowa telefonują nam: Na wystawie obrazów Tow. Sztuk Pięknych, znajdującej się w sali gmachu Muzeum przemysłowego zdarzył się przed dwoma dniami wypadek kradzieży obrazu. Skradziono mianowicie obraz art. malarza Henryka Pautscha, przedstawiający wartość kilkuset tysięcy marek. Kradzieży dokonano w czasie, gdy na sali znajdowała się publiczność i tak zręcznie, że nikt z publiczności ani ze służby tego nie zauważył. Policja jest podobno na tropie sprawcy.

WYROK ZA AGITACJĘ KOMUNISTYCZNĄ. Po dwudniowej rozprawie zapadł onegdaj w sądzie krajkarnym we Lwowie wyrok w sprawie agitacji komunistycznej w Małopolsce wschodniej, o czem wczoraj obszerniej donosiliśmy. Wyrokiem trybunału orzekającego skazani zostali: Ukrainiec Grzegorz Rybak na 10 miesięcy, Jakób Schulsinger na 9 miesięcy, Fryda Rettel na 6 miesięcy więzienia.

ŚWIĘTO JORDANU. Dnia 19-go stycznia b. r. odbyła się na rynku lwowskim procesja i święcenie wody podług obrządku grecko-katolickiego (Jordanu). Uroczystości tej starano się ze strony ruskiej nadać charakter manifestacji narodowej. Uroczystość miała przebieg spokojny.

POKĄSANY PRZEZ WŚCIEKŁĄ ŚWINIĘ zgłosił się do szpitala lwowskiego niejaki Dmytro Palijczuk, kowal ze Stojanowa w pow. radziechowskim. Świnię tę pokąsał wściekły pies leśniczego.

CENY HOTELI WE LWOWIE POTANIEJĄ. »Gazeta Wieczorna« donosi, że wskutek energicznych zabiegów władz, ceny pokoi hotelowych we Lwowie potanieją w lutym.

TEROR BOLSZEWICKI NA UKRAINIE. (AW). »Ridnyj Kraj« donosi, że na Ukrainie szerzy się niesłychany teror bolszewicki. Dziennik ten przytacza imiona całego szeregu ofiar pomordowanych przez czerezwyczajki w Kamieńcu podolskim, Winnicy i Płoskirowie. Wśród pomordowanych znajduje się wielu wybitnych działaczy partji narodowo-ukraińskiej.

O USUNIĘCIE CZECHÓW I NIEMCÓW Z POLSKICH KOLEI. »Dziennik Cieszyński« domaga się natychmiastowego zwolnienia z polskiej państwowej służby kolejowej 130 obcych poddanych Czechów i Niemców, pełniących dotychczas służbę na polskim Śląsku Cieszyńskim. Zwolnione przez nich stanowiska należy natychmiast obsadzić sześciuset Polakami-kolejarzami, wydalonymi ze służby kolejowej w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego przez rząd czesko-słowacki.

ZALUDNIENIE RUSI KARPACKIEJ. »Slovensky Dennik« podaje wyniki ostatniego spisu ludności na Rusi Karpackiej. Ogólna liczba ludności wynosi 604.522 — w tem 53 proc. Ukraińców, 17 proc. Węgrów, 13.3 proc. żydów i 3.2 proc. Czecho-Słowaków.

ZASĄDZENIE FAŁSZERZY PIENIĘDZY POLSKICH. Wyrokiem sądu berlińskiego, oskarżonych o fałszowanie tysiącmarkówek polskich Emila Sidowa, Józefa Muellera, kupca Hillego, braci Horwitzów i malarza Zimmera, pochodzących przeważnie z Galicji Wschodniej, skazano na 2 i 3-letnie więzienie.

WIELKIE ŚNIEGI, nie notowane od 27 lat, spadły w Genewie.

NOWY WYNALAZEK W AERONAUTYCE. Inżynierom angielskim udało się stworzyć nowy typ statku powietrznego, zastosowanego do dalekich podróży, posiadającego urządzenia elektryczne, oraz aparaty odbiorcze telegrafów bez drutu. Znajdzie on zastosowanie zarówno w rękach prywatnych, jak i rządowych.

ZMARLI.

— Jan Rylke, major W. P., szef inżynierji i saperów w Modlinie, wystrzałem z rewolweru w skroń, pozbawił się życia. Korpus oficerski w Modlinie, dla uczczenia kochanego kolegi, postanowił zakupić cegiełkę wawelską.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1744 Urzędnicy zarządu okręg. lasów państwowych w Łucku na Wołyniu, 1745 W dniu imienin dyr. dra Henryka Rowida, uczniowie i uczenice państw. kursów naucz. w Krakowie 19 stycznia 1922; 1746 Pamięci Tadeusza Rittnera, zm. 19 czerwca 1921 — Zofja Rittnerowa; 1747 Seminarjum naucz. Grudziądz Pomorze; 1748-ma 52 p.p. strzelców kresowych i 1749 Komisja gospodarcza baonu celnego Nr 25. — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem Pracownicy wydziału kasowego Pol. Banku handlowego w Warszawie wzamian upominku zastępującemu zastępcy kierownika ich oddziału p. Kazimierzowi Stachlewskiemu złożyli na cele odbudowy Zamku 23.500 mk.

Z UNIW. JAGIELLOŃSKIEGO. P. Henryk Szamcer, rodem z Wojnicza, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 6 »Czysty interes« Kiedrzyńskiego. Komedja ta grana będzie w przyszłym tygodniu czterokrotnie. Dzisiaj po poł. wyjątkowo »Betleem polskie« Rydla. Jutro wieczorem wracają na afisz »Straszne dzieci« Rostworowskiego. Przygotowywany na przyszły tydzień »Horsztyński« Słowackiego jest w pełni prób pod kierunkiem reż. J. Sosnowskiego. Nowa inscenizacja »Horsztyńskiego« ujęta będzie w ramy dekoracyjne pomysłu art. malarza Iwona Galla.

OPERA I OPERETKA. »Księżniczka czardasza« graną będzie w sobotę 21 bm. W operetce tej wystąpi p. Szczawiński w roli Edwina. Resztę obsady tworzą: pp. Korabianka, Zimajer, Żelska, Lelewicz, Minowicz, Kara[illegible] Dobrowolski, Rewski i inni. Jutro w niedz[illegible] po poł. »Księżniczka czardasza«; wiecz[illegible] [illegible]« z p. Szafrańską w roli tytułowej.

Przygotowania do premjery operetki »Kakaowy stryjaszek« dobiegają końca. Operetka ta wejdzie na afisz we środę 25 bm. i graną będzie szereg dni z rzędu.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś w sobotę o godz. 4 po poł. »Damy i huzary« po cenach o 70% zniżonych: wieczorem »Upiory« Ibsena. Teatr »Bagatela« wystąpi w poniedziałek z komedją popularnego pisarza i publicysty wiedeńskiego H. Bahra »Cudak« (Der Unmensch) jest satyrą na stosunki powojenne austrjackiej stolicy i na osławioną beztroskę Wiedeńczyków. Reżyserję prowadzi p. Węgierko, kreując równocześnie jedną z głównych ról. Obsadę sztuki tworzą pp. Andruszewska, Gorajska, Kolman, Malicka, Olska, Siekierzyńska, Skalska, Dobrzański, Fritsche, Heniowski, Solarski, Węgierko, Wesołowski, Wysocki.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w sobotę nowość »Księżniczka foxtrotta« Roberta Stolza. Obsadę ról tworzą pp. Czernekówna, Kamińska, Woliński, Kaczorowski, Pilarski, Wesołowski, Jankowski i inni.

»NOC HUMORU« W »BAGATELI«. Artyści teatrów warszawskich z R. Gierasińskim na czele wystąpią dziś o godzinie 11 w. z najnowszym programem, będącym obecnie największą atrakcja Warszawy. W programie »Cymes i Cures«, bujda w jednej odsłonie z repertuaru »Qui pro quo«, oraz Oskar Hopkinson, król bostonu i cevereceetu.

Z MUZYKI KOŚCIELNEJ. W kościele św. Piotra w niedzielę 22 bm. o godz. 12 w południe na mszy św. wykona krakowski chór operowy wraz z solistami pod dyrekcją p. Wallek-Walewskiego szereg kolend. Całą składkę przeznaczono na odbudowę kopuły.

JEDYNY KONCERT JANINY KELLES-KRAUZE odbędzie się w niedzielę 22 bm. w Starym Teatrze.

KONCERT SEWERYNA EISENBERGERA, jak wszystkie trzy zeszłoroczne koncerty wielkiego artysty, dane w przepełnionej widowni Teatru Miejskiego, zapowiada się tłumnie. Nieliczne pozostałe miejsca wyprzedaje księgarnia Krzyżanowskiego. Jedyny występ w Krakowie we czwartek 26 bm.

II WIECZÓR ARTYSTYCZNY ZWIĄZKU MUZ. PEDAG. odbędzie się pod kierunkiem dra Józefa Reissa w sali Instytutu muzycznego w sobotę 28 bm. W programie kompozycje Cezara Francka, Debussy'ego i Cyrilla Scotta we wykonaniu prof. Zygmunta Przecrskiego i p. Witolda Barucha. Dr Melanja Grafczyńska wygłosi prelekcję o muzyce »Młodej Francji«.

BALE I ZABAWY.

REDUTA PRASY. Mimo zamknięcia zgłoszeń na redutę, wczoraj zjawiło się w lokalu Syndykatu dziennikarzy krakowskich wiele osób o zaproszenia. Komitet wyjaśnia więc, że dalsze zgłoszenia przyjmowane będą w poniedziałek podczas sprzedaży biletów w lokalu redakcji »Czasu« przy ul. św. Tomasza 32, od godziny 4—6 wieczorem. Sprzedaż biletów i odbiór zaproszeń zgłoszonych już osób, odbywać się będzie przez cały przyszły tydzień. Zaproszenia pocztą nie będą rozsyłane.

II BAL NA DOCHÓD OCHRONKI W LUDWINOWIE. Komitet ochronki im. Tad. Kościuszki w Krakowie, na życzenie uczestników balu maskowego z dnia 7 stycznia bm. w Kasynie oficerskim, urządza drugi bal maskowy w dniu 4 lutego 1922 w Kasynie oficerskim, na dochód ochronki w Ludwinowie. Zaproszenia Komitet rozpocznie wydawać od dnia 26 b. m. w Kasynie oficerskiem codziennie od 5—8 w.

MASKARADA PAPIEROWA. Dnia 7 lutego br. odbędzie się w salach Kasyna wojskowego wykwintna maskarada zwana papierową z powodu łatwości uzyskania efektownych toalet stylowych i fantastycznych z papieru. Liczny komitet daje rękojmię wytwornej, pierwszorzędnej zabawy. Dochód na cele oświatowe VI Koła T. S. L. Zaproszenia wydaje się od dziś dnia w lokalu Koła, Rynek 6, 2 schody II pp. »Straż Polska« od godz. 5—7 wieczór. Toalety wieczorowe i kostjumy niepapierowe również mile widziane.

MASKARADA ARTYSTÓW TEATRU »BAGATELA« odbędzie się w sobotę 11 lutego.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 21 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Czysty interes«.

Niedziela, 22 bm. po poł.: »Betleem polskie«; wieczorem »Straszne dzieci«.

OPERA I OPERETKA:

Sobota, 21 bm.: »Księżniczka czardasza«.

Niedziela, 22 bm. po poł.: »Księżniczka czardasza«, wieczorem »Carmen«.

TEATR »BAGATELA«:

Sobota, 21 bm. po poł.: »Damy i huzary«; wieczorem »Upiory«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Sobota, 21 bm.: »Księżniczka foxtrotta«.

Teatr Nowości

»KSIĘŻNICZKA FOXTROTA«.
Operetka Jacobsona i Bodanzkiego, muzyka R. Stolza.

Więc operetka z okrętem, morską chorobą pasażerów, arystokratą podróżującym w koszu, dancing-hall'em na Montmartre, paryskim high-lif'em, foxtrotami i t. p. ewolucjami najświeższego fasonu i t. d. — jakże niema się cieszyć olbrzymiem powodzeniem dzieło z tylu i z takiemi wspaniałościami! Mniejsza o to, że libretto mogłoby być więcej zajmujące, dowcipy (jest kilka dobrych) częstsze. Co do muzyki, to jakkolwiek nie grzeszy ona zbytnią inwencją, wyróżnia się korzystnie wśród tworów dni ostatnich, żywą i oryginalną rytmiką, zgrabnem, barwnem instrumentowaniem, ładnem opracowaniem tematów węgierskich, a w kilku miejscach, jak n. p. w drugim akcie, nawet dobrą robotą kontrapunktyczną w prowadzeniu głosów chóru i orkiestry, znamionującemi dobry smak i pikanterję kompozytora. Dłuższe życie w Krakowie zapewni »Księżniczce (tym razem) foxtrota« ładna wystawa, kostjumy, dużo życia i wigu tanecznego w zespołach, oraz wysiłki solistów. Miłą parą kochanków byli pp. Kamińska i Wesołowski, poprawni w śpiewie i grze, żywioł komiczny reprezentowali pp. Czernekówna, Woliński, Kaczorowski i Pilarski, przychodząc z powodzeniem w sukurs humorowi librecistów, oczywiście entuzjazm widowni wywoływali swoim tańcem pp. Koszutscy, Ciesielscy i Nadieżdina. Dyrygował p. Szczepański, dobrze regulując dynamikę orkiestry. J. Św.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— **ROMAN ŻELAZOWSKI.** Pięćdziesiąt lat teatru polskiego. Moje pamiętniki. Lwów. Spółka nakładowa »Odrodzenie«. Stron 116.

Jeden z najwybitniejszych artystów scen polskich, weteran sztuki dramatycznej, znany dobrze wszystkim dzielnicom Polski, Roman Żelazowski, pokusił się, idąc za radą przyjaciół o spisanie swoich pamiętników. Z zapisków tych urosła niewielka rozmiarami, ale ciekawa książka, reasumująca działalność znakomitego naszego tragika, jego osobiste przeżycia od pierwszych najcięższych chwil młodego adepta sceny krakowskiej, do laurów i triumfów wielkiego artysty, dyrektora dwu wielkich teatrów polskich. Skromnie, bezpretensjonalnie z szczyptą tu i ówdzie humoru, to znowu rzewnego, wzruszającego wspomnienia, przebiega Żelazowski historję swej scenicznej karjery, opowiada swoje przygody, wzloty górne, nadzieje i zawody, jakiemi zresztą nasianą jest droga życiowa każdego artysty. Z tych opowiadań wyłania się mnóstwo ciekawych szczegółów, nietylko

do biografji autora, ale także do historji polskich teatrów, gdyż Żelazowski zapisuje skrzętnie swoje stosunki z dyrektorami teatrów, z kolegami i koleżankami, potrąca historję teatrów, wplata liczne, interesujące szczegóły i anegdotki, a z tego urasta całość opowiadania żywa, interesująca nietylko każdego miłośnika teatru i artystów, ale i szerszy ogół, odczuwający specjalnie dla ludzi teatralnych, sympatję. Sympatję to otaczają stale Żelazowskiego, co wszędzie zdobył on talentem i pracą, zwłaszcza uznanie i miłość, ale pogłębił kult dla teatru i sztuki dramatycznej. To też pamiętnik jego znajdzie wielu chętnych i zapalonych czytelników. Wstępne słowo do pamiętnika napisał znany i ceniony krytyk lwowski, dzisiejszy sekretarz teatrów lwowskich, Artur Schröder.

wp.

— NOWE WYDAWNICTWA »LEKTORA« I »LOTOSA«. Ruchliwy lwowski instytut wydawniczy, wydał świeżo cały szereg nowych wydawnictw beletrystycznych oryginalnych i tłómaczonych. Poczet ten otwiera St. Przybyszewski, powieść »De profundis« (z wstępem autora), dalej Klże Pawła Staśko: »Kwiaty ziemi« powieść.

Z literatury francuskiej: Anatola France: »Bunt aniołów«; Anatola France: »Historja komiczna«; J. Barbeya d'Aurevilly: »Piemię djabła«. Cykl opowiadań w przekładzie St. Łacka i dra Żygulskiego. Eustache P. Ropsa, Claude Farrere'a: »Korsarz z Malo«. Tłumaczył Roman Ściślak. Wstępem zaopatrzył M. Smolarski.

Z literatury niemieckiej: Seelinger: »Pojedynek amerykański. Romans współczesny. Przekład Bronisławy Witkiewicz.

— QUINCUNX. Rok I. Zeszyt 1. Warszawa. Pod takim tytułem ukazał się nowy organ młodzieży literackiej »umiarkowanej« nie negującej wielkości i znaczenia poezji romantycznej.

— NOWE KSIĄŻKI:

ARTUR ŚLIWIŃSKI: »Stefan Batory«. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta. Str. 271.

EWA BIAŁYNIA: »Powstanie listopadowe«. Wydanie drugie. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

ANTONI MARYLSKI: »Niemcy przed Warszawą«. Epizod z wielkiej wojny. Rok 1914. Warszawa. Księgarnia Perzyński, Niklewicz i Spółka.

KORNEL MAKUSZYŃSKI: »Straszliwe przygody«. Warszawa 1922. Instytut wydawniczy »Biblioteka polska«.

GUSTAW BOJANOWSKI: »Dziewczyna z rajów«. Powieść. Warszawa - Kraków. Nakładem księgarni J. Czerneckiego.

MAX BROD: »Tycho de Brahe«. Powieść. Z niemieckiego przełożył Oświd. Poznań. Nakładem »Zdroju«.

Z Sejmu

Warszawa, 21 stycznia (Tel. wł.). Wskutek usunięcia z porządku dziennego pewnych punktów, mianowicie pierwszego czytania ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do udzielenia gwarancji na 2 miljardy funtów szterlingów dla organizacji rolniczo-handlowych, — wczorajsze posiedzenie Sejmu było **bardzo bezbarwne** i wypełniła je dyskusja nad takim ciekawym tematem: czy ograniczenia sprzedaży alkoholu stosować się mają do trunków o mocy 4 czy też 2 i pół stopni. Wreszcie ustawę **przyjęto w drugiem czytaniu** z odrzuceniem prawie wszystkich poprawek. Trzecie czytanie ustawy odbędzie się we wtorek.

Warszawa, 21 stycznia. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, po szczegółowej rozprawie w sprawie sprzedaży napojów alkoholowych, przystąpiono do głosowania. Do artykułu 1 przyjęto poprawkę posła ks. Lutosławskiego, aby ograniczenie sprzedaży stosowało **się do napojów, zawierających więcej, niż pół procent alkoholu.** Do artykułu 5 przeszła poprawka przedstawiciela ministerstwa skarbu, według której redukcja i likwidacja tej sprzedaży mają być **dokonane do końca 1922 roku.** Do artykułu 7 przyjęto poprawkę posła Czernieckiego **o odpowiedzialności za przebywanie w stanie nietrzeźwym w miejscach publicznych** bez względu na zachowanie się.

Ustawę **przyjęto w drugiem czytaniu.** Trzecie czytanie odłożono do wtorku.

Przystąpiono do sprawy **straży granicznej.** Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do oddania sprawy ochrony pod kompetencję ministerstwa skarbu. Dalsza rezolucja domaga się reorganizacji dotychczasowych batalionów celnych, włożenia obowiązków ich zaopatrzenia na ministerstwo spraw wewnętrznych, wprowadzenia dla nich sądów doraźnych, oraz kar administracyjnych na tych, którzy przekraczają granicę nielegalnie i przemycają towary. **Wszystkie rezolucje przyjęto.**

Przystąpiono do sprawy petycyj, napływających do Sejmu od zdemobilizowanych oficerów i żołnierzy. Przyjęto rezolucję, domagającą się od rządu przedłożenia projektu o dostarczeniu pracy zdemobilizowanym.

Poseł Bryl uzasadniał nagłość wniosku P. S. L. **w sprawie wstrzymania kredytów na odbudowę** i postawił rezolucję, wzywającą rząd, **by natychmiast otworzył kredyt** na odbudowę w myśl obowiązujących ustaw. — Przedstawiciel ministerstwa skarbu, p. Mikulowski, oświadczył, że projekt ustawy o odbudowie został na Radzie ministrów uchwalony. Chwilowe wstrzymanie kredytów w dwóch okręgach **zostało cofnięte.** — Nagłość wniosku uchwalono.

Poseł Gdyk referował w imieniu połączonych komisyj przemysłowo-handlowej i ochrony pracy, kwestję utworzenia komisji specjalnej dla sprawy **obecnego zastoju** w przemyśle i handlu i przedsięwzięcia środków zaradczych przeciw skutkom tego zastoju.

Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 4 po południu.

Z Komisyj sejmowych

PROJEKT ZMIAN USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warszawa, 21 stycznia. (Tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu **komisji prawniczej** omawiano projekt **zmian ustawy o ochronie lokatorów.**

Referent poseł Grzędzielski wystąpił z projektem, aby **skasować artykuł 5,** dotyczący świadczeń dodatkowych, a w takim wypadku, jako referent, zgadza się, żeby podnieść bardzo wydatnie opłaty za lokale z tego względu, że wszystkie płacone dodatki byłyby włączone w czynsz. Referent zaproponował podatek od lokali w wysokości **100 procent czynszu.** Z tego funduszu będą budowane nowe domy i przeprowadzany remont starych.

Poseł L i e b e r m a n postawił wniosek, aby **natychmiast przystąpić do głosowania** nad zasadą projektu Grzędzielskiego, a o ile projekt ten uzyska większość, powierzyć mu opracowanie konkretnej ustawy.

Poseł F e d o r o w i c z stwierdza, że opodatkowanie lokali stanowi **integralną część zasad rozbudowy miast.**

W głosowaniu wniosek posła Liebermana **odrzucono** 13 głosami przeciw 7, wobec czego poseł Grzędzielski **zrzekł się referatu.** Na następnem posiedzeniu komisji odbędzie się wybór nowego referenta. Prawdopodobnie referat powierzony zostanie ponownie posłowi **Grzędzielskiemu.**

SPRAWY SKARBOWE.

Komisja **skarbowo-budżetowa.** Poseł Loewenstein referował wnioski posłów Osieckiego i Poniatowskiego w sprawie **dostosowania skali opodatkowania spadków i darowizn do obecnego stanu waluty** i wypowiedział się za tem, aby nadać ministerstwu skarbu prawo **regulowania tej skali** w drodze rozporządzenia ministerjalnego. **Przeciwko** temu postawieniu sprawy wystąpił poseł Osiecki i zaproponował, aby przyjęto za podstawę do opracowania noweli do ustawy z dnia 29 maja 1920 roku projekt ustawy, zgłoszonej przez niego na plenum Izby. Komisja **podzieliła wywody posła Osieckiego** i postanowiła załatwić sprawę w drodze **uchwalenia noweli** do tej ustawy.

Następnie omawiano referat posła Jasinkowicza w sprawie udzielenia przez rząd organizacjom rolniczo-handlowym **gwarancji do wysokości 2 miljardów funtów szterlingów** na zakupy i sprowadzenie z zagranicy nawozów sztucznych.

Po dyskusji **przyjęto ustawę w projekcie rządowym.**

Hymans o sprawach Polski

Bruksela, 19 stycznia. (PAT). Hymans po powrocie z Genewy oświadczył w wywiadzie współpracownikowi »Independance Belge«, że **problem ekonomiczny Górnego Śląska** jest na drodze do **pomyślnego rozwiązania.** Podział G. Śląska **nie wpłynął niekorzystnie na aktywność ekonomiczną kraju. Stosunki polsko-gdańskie** również polepszyły się znacznie. Rada Ligi **ratyfikowała** polsko-gdański układ gospodarczy. Wreszcie w sprawie **Wilna** oświadczył Hymans, że Rada Ligi uzyskała od Polski i Litwy uroczyste obietnice, iż **oba te kraje będą unikać kroków nieprzyjacielskich w sprawie Wilna.**

Program gabinetu Poincarego

Na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych w dniu 18 bm. odczytano deklarację nowego gabinetu, streszczającą się w następujących szczegółach:

Ambicją gabinetu jest zapewnienie udziału współpracy z parlamentem oraz poszanowanie traktatów, które ustaliły warunki pokoju. — Oświadczenie przypomina uciążliwe prace, które doprowadziły do przygotowania budżetu na rok bieżący, co pozwala na podjęcie bezzwłocznej dyskusji, nad powzięciem pracy w sprawie wydatków budżetowych, mających być pokrytemi przez odszkodowanie niemieckie, w sprawie reorganizacji **obrony narodowej** oraz redukcji czasu służby wojskowej. Oświadczenie wymienia dalej konieczne reformy, których wymaga sytuacja finansowa, a mianowicie sprawę przywrócenia porządku i zgody w państwie, naznaczonej przez wojnę, oraz sprawę polepszenia podstaw podatkowych i sprawę ściągania podatków.

Deklaracja stwierdza, że mimo najenergiczniejszych wysiłków Francji **finanse Francji** mogą być ocalone tylko w tym wypadku, **jeżeli Niemcy nareszcie wypełnią zobowiązania** i naprawią wyrządzone szkody. Byłoby to najbardziej skandaliczną niesprawiedliwością, gdyby zwycięska Francja była zaatakowana bez przyczyny. Francja, **której 10 departamentów zostało spustoszonych,** musi pracować nad podniesieniem zrujnowanych finansów i ponosić ciężary, związane z wypłatą pensji i odszkodowań, należnych ofiarom wojny.

Następnie deklaracja czyni aluzję do **propagandy przeciw koalicji,** która przypisuje jej pewnego rodzaju imperjalistyczny szał oraz oskarża ją o knucie tajemnych zamiarów. Czyż nie dosyć ofiar poniosła Francja, czyż nie dosyć obficie się zakrwawiła, czyż nie drożej od innych narodów okupiła pokój, który pragnie obecnie ustalić. - Francja — kończy oświadczenie — **domaga się tylko ścisłego wykonania traktatów, podpisanych przez Niemcy.** Francja i wszystkie państwa sprzymierzone, chcą zapłacenia tego, co się jej słusznie należy. **W tej sprawie Francja nie chce czynić żadnych ustępstw.**

Paryż, 19 stycznia.

W Izbie deputowanych odczytał wczoraj deklarację rządu P o i n c a r e, w senacie wiceprezydent B a r t h o u.

Prezydent oświadczył w swojem expose:

Żądamy wypłaty odszkodowań, które nam się należą. W jakiż sposób ma Francja ustąpić w tej sprawie? Niemcy twierdzą, że płacić nie mogą, a tymczasem **trwonią systematycznie swoje podatki,** choć otrzymują je regularnie. Czynią wszystko, aby **ich budżet państwowy sprawiał wrażenie ruiny.** Wypuszczają coraz nowe emisje pieniędzy papierowych i obniżają przez to wartość swego pieniądza, a temsamem popierają swój wywóz. Jest rzeczą jasną, że gdy Niemcy w ten sposób organizują pozorną ruinę swego handlu, towarzystwa wszystkie w Niemczech **wypłacają olbrzymie dywidendy.** Fabryki wszystkie pracują, **a siła gospodarcza Niemiec zwrasta.** Finanse państwowe rujnują się, ale **każdy z Niemców bogaci się ogromnie.** Jednakże nietylko państwo niemieckie, ale **cały naród niemiecki** jest odpowiedzialny za długi niemieckie. Cały naród niemiecki kapitałami swemi gwarantuje długi państwa, albowiem imieniem całego narodu niemieckiego został przyjęty traktat wersalski, plan płatniczy zestawiony przez komisję odszkodowań i żądania, sprecyzowane w ultimatum z maja 1920 r. Francja bronić chce tylko tych układów międzynarodowych, a nie daje posłuchu ani namiętności, ani chęci zemsty, ani podszeptom egoistycznym. Francja ma szczególnie pragnienie uwolnić świat od bolesnej zmory, która nad nim ciąży. Jednak jest zdania, że podstawowym warunkiem ogólnej odbudowy świata jest odbudowa spustoszonych obszarów tych dwóch krajów, które najpierwsze zostały napadnięte i które w czasie ciężkich doświadczeń pozostawały nierozłączone, to jest **Belgji i Francji.**

Jeżeli Niemcy w tej najważniejszej sprawie nie spełnią naszych żądań, będziemy musieli zbadać zarządzenia, do których należy się uciec według zapatrywań komisji reparacyjnej, a pewne z tych zarządzeń zaostrzyć.

Możliwe jest więc, że okaże się koniecznością zarządzenie **ścisłej kontroli budżetu niemieckiego, oraz kontroli nad wydawaniem banknotów.**

Również bardzo ważna dla Francji ta sprawa nie powinna pozwolić na zapominanie o postanowieniach traktatu wersalskiego, o uznaniu i ukaraniu wszystkich **przestępców wojennych.** Dopóki te postanowienia nie zostaną wypełnione, będziemy mieli pełne prawo **utrzymać sankcję już przedtem wprowadzoną i zaprowadzić nowe.** Nadto oświadczam, że **termin okupacji lewego brzegu Renu nie może być skrócony,** a może się okazać konieczność **przedłużenia go.** Są to zapewnienia, których rząd francuski będzie zawsze bronił. Skutkiem gwarancji jest istnienie umów międzynarodowych, łączących wszystkie państwa we wspólnym interesie.

W dalszym ciągu oświadczenia Poincare zwrócił uwagę na utworzoną przez sprzymierzone narody **małą ententę,** której utworzenie naród francuski **przyjął z radością do wiadomości,** a postępy jej i rozwój śledzi z żywą sympatją. Rząd francuski będzie uważał za zaszczyt dla siebie **współpracowanie z rządami małej ententy.** Wyniki działalności dotychczasowej tej nowej ententy dają miarę tego, czego świat może od nich oczekiwać.

Poważne obawy nasuwała kwestja **konferencji w Genui.** Nowy gabinet postanowił akceptować przyjęcie zaproszenia na tę konferencję. Będziemy jednak żądali z naciskiem, aby warunki wysunięte na konferencji w Cannes, zostały **przed rozpoczęciem wszelkiej dyskusji** przyjęte, albo odrzucone, i aby z postanowień traktatu wersalskiego **nic nie było poddawane dyskusji.**

Dalej oświadczył prezydent ministrów, że rząd francuski będzie szczęśliwy, jeżeli podpisana zostanie umowa **o wzajemnem zagwarantowaniu sobie bezpieczeństwa przez Anglję i Francję.** Nie wątpi też, że mocarstwa te mogą porozumieć się ze sobą na zasadzie równości, ku pożytkowi obu krajów. Umowa ta zatrzymywać będzie obecne i przewidywane na przyszłość gwarancje tak, jak je uznawał traktat pokojowy. **Porozumienie z Włochami i Anglją jest konieczne,** ażeby usunąć przeszkody do podjęcia normalnych stosunków między narodami. Głównem pragnieniem Francji jest, aby **w porozumieniu z Anglją rozwiązać wszelkie trudności i wraz z nią pracować** wspólnie nad przywróceniem pokoju w Europie, i aby dzięki temu porozumieniu można pomyślnie wykonywać **mandat swój w Syrji.**

Francja nie omieszka utrzymywać przyjaznych stosunków **z wszystkiemi innemi narodami,** które u jej boku walczyły dzielnie o prawa ludzkości. Szczególnie pragnęłaby Francja tej współpracy **ze Stanami Zjednoczonemi,** które tak wybitnie przyczyniły się do wspólnego zwycięstwa, a które raz na konferencji w Waszyngtonie dały nowe dowody swego szlachetnego charakteru. Wobec wszystkich sprzymierzonych będzie Francja stosowała postępowanie **umiarkowania, otwartości i przyjaźni,** ale z drugiej strony wierzy, że nie wezmą jej oni tego za złe, gdy uprzejmie, **lecz stanowczo, będzie występowała w obronie interesów swoich,** tak jak oni bronią swoich interesów.

Praca nasza w tym zakresie może być prowadzona z sukcesem tylko pod warunkiem udzielenia jej **pełnego poparcia przez Izbę.** — Poincare zakończył apelem do wszystkich, którzy zdolni są podporządkować interesy partyjne interesom całego państwa, aby złączyli się dla strzeżenia podwalin Republiki i strzeżenia praw Francji.

ODPOWIEDŹ NA INTERPELACJĘ.

Paryż, 19 stycznia.

(PAT). Odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelacje, zabrał głos ponownie prezydent ministrów Poincare. Przypomniał on, że wojna wybuchła **nie z winy Francji.** Cała polityka Francji obecnie powinna być **podporządkowana polityce zagranicznej.** Różnice między Anglją i Francją dotyczą tylko **sprawy wykonania traktatu.** Rząd francuski jest stanowczo za poprzedniem **porozumieniem się z rządem angielskim** w sprawach spornych na drodze dyplomatycznej.

Poincare przypomniał, że oficjalne wydawnictwa rządu francuskiego stwierdziły **winę niemieckiego sztabu jeneralnego** i niemieckiego wielkiego przemysłu i handlu w wywołaniu wojny, oraz systematyczne spustoszenia, dokonane na okupowanych przez Niemcy obszarach Francji i Belgji. **Najmniejsza z naszej strony rezygnacja byłaby zachęceniem nieprzyjaciela do wznowienia dawnych planów agresywnych.** Komisja opinjodawcza międzynarodowa dla spraw **przestępców wojennych** stwierdza, że winni mają być **wydani państwom sprzymierzonym** w myśl traktatu wersalskiego. W kwestji konferencji genueńskiej należy oczekiwać, że Niemcy będą starali się wyzyskać konferencję dla **podjęcia ponownego sprawy traktatu wersalskiego.** Prezydent ministrów z naciskiem stwierdza, że **środki ostrożności przeciwko tym planom niemieckim** są przedsięwzięte. Poincare jest zdania, że **zdemilitaryzowanie Niemiec** stanowi jeden z najważniejszych czynników pokoju. W Waszyngtonie jednak stwierdzono, że Niemcy **nie rozbroili się,** ani pod względem moralnym, ani pod względem materjalnym. Francja będzie rokować ze sprzymierzonymi na stanowisku wzajemnej równości.

UCHWALENIE »VOTUM ZAUFANIA« DLA POINCAREGO.

Paryż, 19 stycznia. (PAT). Po dyskusji nad »exposé« rządowem. Izba deputowanych **przyjęła formułę przejścia do porządku dziennego,** wniesioną przez deputowanego Arago, wyrażającą rządowi **votum zaufania,** oraz odrzuciła wszelkie poprawki do niej. Votum zaufania uchwalono **427 głosami przeciwko 107.**

SZCZEGÓŁY POSIEDZENIA IZBY DEPUTOWANYCH.

Paryż, 19 stycznia. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych galerje były **szczelnie wypełnione.** Prezydent ministrów odczytał oświadczenie rządowe, powitane **oklaskami i owacją** przez **olbrzymią większość Izby.** W chwili ukazania się Poincarégo na trybunie, **socjaliści podnieśli burzliwe protesty.** Ustawiczne oklaski, które przerywały oświadczenie rządu, odzwierciedlały nastrój Izby. Szczególnie oklaskiwany był ustęp, zastrzegający się **przeciwko propagandzie niemieckiej,** oraz ustęp, w którym Poincaré stwierdził, że **cały naród niemiecki odpowiedzialny jest za długi państwa niemieckiego.** Zwroty o terminie okupacji lewego brzegu Renu i o konferencji genueńskiej wywołały **protesty na ławach socjalistów.** W dyskusji jeden z socjalistów zarzucił Poincarému, że **wraca ponownie na plac boju, ale z fałszywej strony.**

Różne wiadomości polityczne

WOJSKA ANGIELSKIE NA G. ŚLĄSKU. Dzienniki górnośląskie dowiadują się, że angielskie wojska okupacyjne na G. Śląsku pozostaną do końca marca.

MASARYK I VENIZELOS W BUKARESZCIE. (AW). Pisma bukareszteńskie donoszą, że przybędą tam prezydent Masaryk i były premjer grecki Venizelos.

POSEŁ WŁOSKI wręczył łotewskiemu prezydentowi ministrów Meyerowiczowi zaproszenie na konferencję genueńską.

DELEGACJA AMERYKAŃSKA WOJSKOWA — jak donoszą z Rzymu, złożyła w obecności króla złoty medal wojenny, ofiarowany przez kongres amerykański na grób nieznanego żołnierza włoskiego. Po uroczystości król podejmował oficerów amerykańskich obiadem, poczem odbył się przegląd wojsk.

ROZRUCHY BEZROBOTNYCH W IRLANDJI. — Rząd irlandzki znajduje się obecnie w nader przykrem położeniu. Bezrobotni otoczyli i obsadzili budynek b. gubernatora angielskiego i wzbraniają się budynek ten opróżnić. Wywiesili oni na nim czerwony sztandar i nie dopuszczają doń urzędników. W Dublinie jest dotychczas 30.000 bezrobotnych.

KEMAL PASZA NIE ZOSTAŁ ZAMORDOWANYM. (AW). Wiadomość o zamordowaniu Mustafa Kemala paszy okazała się nieprawdziwą. Rząd w Angorze urządził wczoraj bankiet na cześć delegatów sowiecko-ukraińskich z okazji zawarcia traktatu pokojowego między Ukrainą a rządem Angory. W bankiecie tym brał też udział Kemal pasza.

Dział ekonomiczny

* PRZEJŚCIE MAJĄTKÓW NA WŁASNOŚĆ PAŃSTWA. Z Wilna donoszą: Prezes tymczasowej komisji rządzącej wydał dekret o przejściu na własność państwową dla celów reformy rolnej majątków ziemskich, opuszczonych przez właścicieli. Na zasadzie powyższego dekretu państwo przejmuje na własność majątki, opuszczone na co najmniej 5 lat, nie wyłączając zabudowań dworskich i ogrodów. Wyjątek stanowią tylko lasy i stawy.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIVERPOOLU. (19 stycznia). Bawełna notowania końcowe: styczeń 1019, marzec 1015, maj 1013, na lipiec 1008, na luty 1014, na kwiecień 1012, na czerwiec 1010, na sierpień 998, na wrzesień 989, na październik 976, na listopad 968, na grudzień 962.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym hauss'a utrzymuje się. Dolary zyskały 200 punktów, franki francuskie 10. Ruch przekazowy odbywał się na Berlin (1 punkt mocniej), Pragę (4 punkty); nawet Wiedeń wyższy o 0·03. Od dłuższego czasu po raz pierwszy transakcja na Rzym po 149.

Sześć gatunków akcyj przemysłowych w minimalnych obrotach po kursie prawie stabilizowanym. Z handlowych w obrotach »P. T. H.« mocniej o 40 punktów i »Polski Glob« bez zmiany. Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 20 stycznia 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Transakcja	630'—	690'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	675'—	725'—
Transakcja		700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	800'—	850'—
Transakcja		850'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5900'—
H. Cegielski, fab. maszyn Poznań	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1200'—	1360'—
Transakcja		1300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2050'—	2250'—
Transakcja		2150'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	850'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1100'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	4500'—	5000'—
Transakcja		5000'—
Sierszańskie zakl. górn.	8400'—	8700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5150'—	5350'—
Polska Nafta	1650'—	1750'—
Transakcja		1700'—
»Pezet« powsz. zakł. bud	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini		
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.		
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie		
Transakcja	[illegible]	[illegible]

Waluty i dewizy:

	Kup	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3200'—	3400'—	3200'—	3400'—
Franki francuskie	250'—	270'—	260'—	285'—
Marki niemieckie	16'—	17'—	17'—	18'—
Transakcja			17'25	17'90
Korony austr.	0'40	0'43	0'40	0'43
Transakcja				0'42
Korony czeskie	53'—	56'—	55'—	58'50
Transakcja			58'—	58'50

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (20 stycznia). Renta majowa 114, austr. renta koronowa 114, renta lutowa 116'25, węg. renta koronowa 2560, losy tureckie 56700, priorytety kolei południowej 22350, Anglobank 17850, Bankverein 7200, Austr. Zakład kredyt. 8150, Bank depozytowy 3800, Laenderbank 27990, Merkury 4990, Unionbank 6300, Bank obrotowy 3475, Zivnostenska 58800, Kolej północna 330.000, Lwów-Czerniowce 25000, Koleje austr. 55.000, Kolej południowa 16700, Alpiny 58550, Berg und Huetten 139000, Krupp 36000, Huta Poldi 58000, Praskie tow. przem. żel. 140.000, Rima 63900, Zieleniewski 14900, Apollo 54.900, Fanto 78.000, Gal. Karpaty 129.000, Siersza 22.000.

Kursa dewiz: Amsterdam 402.350, Zagrzeb 2753, Belgrad 10990, Berlin 4222, Bruksela 64.980, Budapeszt 1228'50, Kopenhaga 1634'75, Londyn 34.890, Madryt 124.460, Medjolan 35.990, Nowy York 8248, Paryż 57580, Praga 14347, Sofja 4995, Sztokholm 206.970, Warszawa 259—261, Zurych 160.475, dolary 8173, belgijskie 34480, bulgarskie 4795, duńskie 160.975, marka niemiecka 4197, angielski 34.840, francuskie 37.180, holenderskie 299.950, jugosłowiańskie tysiączki 10940, włoskie 35490, norweskie 125.975, polskie 256—258, rumuńskie 5070, szwedzkie 204470, szwajcarskie 158.975, hiszpańskie 121.960, czeskie 14322, węgierskie 1228'50.

GIEŁDA PRASKA. (20 stycznia). Berlin 29'72½, Warszawa 1'55—2'15, marka niemiecka 29'72½, polska 1'35—1'95.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (20 stycznia). Dolary 195'57, belgijskie 1535'25, funty 831'50, francuskie 1614'25, włoskie 852, austr. stempl. 2'50, rumuńskie 146'75, szwajcarskie 3341, czeskie 336, polskie 5'80, Amsterdam 7202'05, Buenos Aires 65'70, Belgja 1540'95, Chrystjanja 3091'90, Kopenhaga 3956, Sztokholm 4715'05, Helsingfors 366'60, Włochy 855'10, Londyn 831'65, Nowy York 197'05, Paryż 1618'35, Szwajcarja 3846'15, Hiszpanja 2947'05, Praga 338'15, Wiedeń stempl. 5'78, Budapeszt 28'17, Zagrzeb 66, Sofja 124'60.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (20 stycznia). Berlin 2'65, Holandja 182'50, Nowy York 516, Londyn 22'72, Paryż 42'10, Medjolan 22'45, Praga 8'70, Budapeszt 0'72, Zagrzeb 1'75, Warszawa **0'17**, Wiedeń 0'16, austr. stempl. 0'09.

Szwajcarski zakład kredytowy godz. 12'50: Berlin 2'62, Holandja 188'50, Nowy York 515, Londyn 21'71, Paryż 42'02, Medjolan 22'42, Bruksela 40'30, Kopenhaga 103'25, Sztokholm 128'25, Chrystjanja 80'75, Madryt 76'75, Buenos Aires 172'50, Praga 8'75, Budapeszt 0'75, Zagrzeb 1'75, Warszawa **0'17**, Wiedeń 0'16, austr. stempl. 0'09.

GIEŁDA PARYSKA. (19 stycznia). Weksle na Niemcy 6'3/8, Pragę 20'75, Amerykę 12'19, Belgję 95'62, Anglję 51'51, Holandję 447, Włochy 53'37, Szwajcarję 237, Hiszpanję 182'25.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (19 stycznia). Weksle na Belgję 53'87, Szwajcarję 21'71½, Holandję 11'52, Amerykę 422'95, Hiszpanję 28'29, Włochy 96'75, Niemcy 819'50, Wiedeń 13245, Bukareszt 540.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (19 stycznia). Weksle na Londyn Cable Transfers 422'62, na Londyn 60-dniowe 419, na Paryż 8'19, Berlin 0'51½, Holandję 36'63, srebro krajowe 39'62, zagraniczne 65'82.

ZWYŻKA DOLARA. Z Warszawy telefonują nam: Zwyżka dolara na giełdzie warszawskiej trwa w dalszym ciągu. Pogłoski, jakoby skarb państwa skupywał walutę obcą, wskutek czego kurs walut tych wzrasta, są pozbawione podstawy. Jak już wczoraj donosiliśmy, przyczyną zwyżki walut obcych jest wielkie ich zapotrzebowanie przez przemysłowców łódzkich w związku z wielkiemi zamówieniami z Rosji i Rumunji. Na czarnej giełdzie płacono wczoraj dolary 3.500 Mkp., marki niemieckie 18.15, franki francuskie 270, funty szterl. 15.000 Mkp.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

PODZIĘKOWANIE.

Za otrzymany dar w kwocie 65.186 Mkp., jako dochód z zabawy tanecznej, urządzonej w dniu 7 stycznia w Nowym Sączu przez grono medyków pod protektoratem W. Panów lekarzy, składamy tą drogą inicjatorom, jako też uczestnikom zabawy serdeczne podziękowanie.

Komitet budowy Domu Medyków w Krakowie.

Do sprzedaży

angielskiej herbaty poszukuję energicznego ajenta lub solidnej firmy. Zgłoszenia pod **„Herbata"** przyjmuje Biuro ogłoszeń L. i E. Metzl i Ska, Warszawa, ul. Marszałkowska 130. 382

Adwokat w Krakowie poszukuje rutynowanego koncypienta na przedpołudnie, oraz panny piszącej na maszynie, na cały dzień. Listy pod „Kancelarja", przyjmuje biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 421 1 2

Na karnawał!

Karnety karnawałowe ręcznie malowane po 50 Mk

poleca 405 1 5

Salon malarzy polskich
HENRYK FRIST
Kraków, Florjańska 37.

Kuncy i komitety zabawowe otrzymują odpowiedni rabat.

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski **Kraków, ul. Mikołajska 10.** 48 8 20

Zakopane. Pokoje z utrzymaniem w pensjonatach wynajmuje Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 261 3 6

Urzędnik handlowo-przemysłowy zmieni posadę. Zgłoszenia pisemne pod **„Zmiana"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 587 2 5

Z powodu zwyżki marki polskiej, ceny fotografij znacznie zniżone. — Zakład fotograficzny „Marja", Kraków, ul. Szewska 20. Fotografje do legitymacyj, paszportów i t. d. uskutecznia się w 24 godzinach. 406 2 3

Nowości wydawnicze

Wacława Grubińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Fiołki 50 1 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmens, Kraków, ul. Szeroka 22. 129 8 10

Słuchacz

kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla **„Energicznego"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4021

Absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy, którą mogła zabierać do domu. Zgłoszenia pod **„Maszynistka"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 355 1 3

Naprawy
rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 120 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

GUMY „MICHELIN" CORD

wszystkich dymensyj, z nowych transportów, po cenach zniżonych, oraz przybory automobilowe — poleca:

„ESHAPE"
Kraków, ul. Pijarska 4, Telef. 3476.

357 2 3

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3
sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 2 0

Nasze wyroby najprzedniejszych jakości:

Oddział I:
Mydło lanolinowe,
„ liljowo-mleczne,
Mydła lecznicze (karbolowe, lyzolowe, sublimatowe, smołowe, siarkowe, siarkowo-smołowe),
„ kwiatowe i familijne.

Oddział II:
Mydło do prania „Blask",
Proszek do prania „Blask". 314 2 2

Oddział III:
Pokost lniany,
Namiastek pokostu,
Lakier podłogowy,
„ kopalowy,
„ spirytusowy, bezbarwny i kolorowy,
Tynktura do bronzy.
Sykatywa.

Oddział IV:
Siarek sodu dla garbarni i przemysłu włókienniczego,
Lyzol luźny i w buteleczkach,
Kreolina.

— Dostarczamy odwrotnie po najniższych cenach dziennych. —

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna T. A.

Biuro sprzedaży:
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Telef. 3000 i 3836.

BANKOWIEC

pierwszorzędna siła, z kilkuletnią praktyką bankową i spedycyjną, odbytą za granicą i w kraju, obecnie na kierowniczem stanowisku, powracając do kraju, poszukuje odpowiedniej posady jako kierownik lub zastępca w poważnej instytucji bankowej lub spedycyjnej w Krakowie.

Posiada gimnazjalną maturę, oraz ukończoną akademję eksportową w Wiedniu; włada językiem polskim, niemieckim, angielskim i francuskim. Na żądanie pierwszorzędne świadectwa i referencje. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **„Bankowiec 30".** 418 2 2

Rafinerja spirytusu w Łańcucie

przyjmie starszego, zdrowego 425

PORTJERA

ewentualnie inwalidę, od dnia 1 lutego. Zgłoszenia ze świadectwami do biura Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu spirytusowego w Krakowie, ul. Wielopole 15 od godziny 11—12 przed południem

PŁUGI

całożelazne, z drewnianemi grządzielami i obracalne

BRONY

zwykłe i sprężynowe

kultywatory, plewniki i obsypniki

do natychmiastowej dostawy poleca

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.

Kraków, ul. Sławkowska 1. 193 3 3

Dzierżawa majątku.

Poznańczyk poszukuje dzierżawy większego majątku 1.500—3.000 morgów zaraz lub od dnia 1 lipca b. r.

Warunek: dobra ziemia i dobre budynki.

Zgłoszenia pod **Nr 423** przyjmuje Biuro ogłoszeń C. B. „Express", Bydgoszcz. 433 1 3

!! NA KARNAWAŁ !!

poleca

TOALETY BALOWE I WIECZOROWE

również wykonuje suknie, płaszcze, kostjumy, według oryginalnych modeli, z materjałów własnych i dostarczonych 3 8 3 5

Helena Löffelholz, Kraków, ul. Grodzka L. 26.

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe

w Krakowie S. A. Sławkowska 1

114 3 3

WŁ. TOMASZEWSKI

Skład porcelany, szkła i lamp 340 2 3

Kraków, Rynek gł. 16 (u wylotu Grodzkiej

wypożycza szkło i porcelanę

na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

POWSZECHNE BIURO OGŁOSZEŃ

WARSZAWA FRYDERYKA 4
TELEFONY: 73-55, 155-59

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM:

prowincjonalnych, zagranicznych i miejscowych na warunkach najdogodniejszych.

197 2 0

Dostarczamy zupełnie kompletnych
:: do ruchu gotowych ::

urządzeń fabrycznych

każdej dziedziny z wszelką rękojmią.

GEFIA Towarzystwo akcyjne dla urządzeń przemysłowych

Wiedeń, I., Ring des 12. November 10.

32 6 13

Buchaltera (ki)

do prowadzenia ksiąg i korespondencji, poszukuje się natychmiast. — Zgłoszenia pod **„Biuro techniczne"** do Biura reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka l. 16. 423 1 3

BIURO OGŁOSZEŃ MARJANA HUPCZYCA

Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej)
przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników.
Przybory szkolne i kancelaryjne.
Kolektura loterji klasowej. Sprzedaż miljonówek.
Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży. 5370 3 3

Zatrzaski

tranzyt Wiedeń, do oddania 405 6

M. Schenker-Gottesmann

Wiedeń II., Taborstrasse 10, II. schody. — Telefon 45.221

KOKSU GORNOŚLĄSKIEGO

najlepszego gatunku, dla celów kuziennych, centralnego ogrzewania, suszarń, cukrowni i t. d., dostarcza wagonami

Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych „TEPEGE" S. A.

Kraków Straszewskiego 27

Reprezentacja na Małopolskę:
Oberschlessische Kokswerke i Chemische Fabriken.

6028 3 3

26 zamieszcza przeszło 150

Nr „Fortuny" ogłoszeń matrymonjalnych.

Ogłoszenia dla chcących wyjść za mąż lub się ożenić przyjmuje Centralna Redakcja, Kraków, Rynek główny 11. 6496

Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism, oraz na stacjach kol

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE S. A.

Warszawa, ulica Składowa L. 4

zawiadamia niniejszem w związku z ogłoszoną niedawno subskrypcją na III. emisję, w wysokości 500 miljonów marek, że z powodu obecnych specjalnych warunków ekonomicznych w państwie, termin prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów zostaje przedłużony do dnia 15 marca b. r.

Termin subskrypcji dla innych reflektantów kończy się dnia 31-go maja b. r., o ile nie zostanie zamknięty wcześniej, w razie całkowitego pokrycia emisji przed wymienioną datą.

432 **Rada zarządzająca.**

KTO chce mieć dobre: wodociągi, gaz, centralne ogrzewanie

niech się zwróci do znanej firmy: 72 3 3

Julian Tokar, Kraków, ul. św. Jana 10, telef. 574

ODLEWY DZWONÓW

wykonywa 4631 7 7

„BABBIT"

fabryka amunicji, armatur i odlewnia

CHOLEWIŃSKI i WĄSOWSKI

Warszawa-Mokotów, ul. Kazimierowska L. 19, telef. 91-81.
Zarząd: Warszawa, Żórawia 4a, m. 11., telef. 104-20.

Wytwórnia guzików nicianych w Myślenicach

79 4 4

wysyła, począwszy od tuzina, guziczki do bielizny, pościeli, kołder i szmuklerskie do bluzeczek, za pobraniem pocztowem

WĘGLE

dla celów przemysłowych i opału domowego z kopalń Małopolski, Kongresówki i Górnego Śląska

sprzedaje po cenach najtańszych

hurtownie w kraju i zagranicą, oraz detajlicznie w Krakowie

PROTOKÓŁOWANA FIRMA

JÓZEF OLKUSZNIK I SKA

DOM HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY
w Krakowie, ul. Lubicz L. 2. Telefon 2164

Adres telegraficzny: Olkusznik — Kraków Adres telegraficzny: Olkusznik — Kraków

Własne składy na dworcu towarowym w Krakowie obok rogatki Białoprądnickiej, tuż przy drodze do kontumacji.

Na żądanie odstawa do domu ze zniesieniem do piwnicy.

Zamówienia ustne lub pisemne przyjmuje biuro przy ul. Lubicz 2, naprzeciw kolejowego dworca osobowego.

Dostawa szybka z gwarancją. Przy większych zamówieniach odpowiedni rabat

Rachunki bieżące w Polskim Banku Krajowym, w Banku Związku Spółek zarobkowych, w Akcyjnym Banku Związkowym, w Polskim Banku Handlowym.

Obrót czekowy w Pocztowej Kasie oszczędności, konto Nr 148.609. 388 3 3

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 — Rządca Drukarni L. K. Górski.